10 gr.

ABC

w

10 gr.

NOWINY CODZIENNE

*„JESZCZE JEJ NIE MA, ALE BĘDZIE TA MYŚL, A ZA NIĄ CZYN;
SŁYSZYCIE JUŻ JĄ. PRZESZŁOŚĆ PRZĘDZIE Z MINIONYCH
CNOT. Z MINIONYCH WIN".*

Asnyk.

Nr. 295 A — Warszawa, piątek 17 września 1937 r. — Rok XII

Zatwierdzić wyrok śmierci!

żąda prokurator w procesie mordercy z Mińska Mazowieckiego

Obrońca-Polak spoliczkowany na sali sądowej

O godz. 9.30 rozpoczął się wczoraj proces Lejba Judki Chaskielewicza, skazanego na karę śmierci w pierwszej instancji za morderstwo ś. p. wachm. Bujaka w Mińsku Mazowieckim. Już przed godziną 9-tą do sądu napływać poczęły tłumy publiczności, wśród której zauważyliśmy wiele oficerów i podoficerów pułku, w którym służył zamordowany wachmistrz. Oficerowie zajęli miejsca w pierwszych rzędach po prawej stronie sali.

OSKARŻYCIELE I OBROŃCY

Za podium sędziowskim ustawiono stylogaf, notujący każde słowo wypowiedziane w toku przewodu. Maszynę zainstalowały władze sądowe, aby mieć szczegółowy stenogram z procesu. Na sali pojawiają się też pełnomocnicy powództwa cywilnego, adwokaci Henryk Suchodolski, Wawrzyniak i Ludwik Kwiatkowski. Wkrótce też przychodzą obrońcy oskarżonych dwaj żydzi adw. Honigwill, znany z procesów komunistycznych, Lejb Landau ze Lwowa, głośny z procesu Steigera. zamachowca na osobę Prezydenta Wojciechowskiego i jedyny Polak adw. Dąbrowski. Fotel oskarżycielski zajął w zastępstwie prok. Żeleńskiego — prok. Missuna. Na rozprawę sprowadzono Chaskielewicza ubranego w strój więzienny.

Po otwarciu posiedzenia obrońcy nie zgłosili wniosków formalnych. wobec czego sędzia Kramer przystąpił do referatu sprawy.

CHASKIELEWICZ WYJAŚNIA

Następnie przewodniczący udziela głosu Chaskielewiczowi, który oświadcza, że pragnie złożyć dodatkowe wyjaśnienia. Wyjaśnienia te są tak samo chaotyczne i bezładne, jak na przewodzie w pierwszej instancji. Chaskielewicz zachowuje się krzykliwie i bezczelnie. Patrząc na niego i słysząc jego okropną polszczyznę, chwilami wydaje się, że przeskoczy on barierę oddzielającą ławę oskarżonych od sądu i rzuci się na sędziów.

WOJSKO „ZŁAMAŁO MU ŻYCIE"

Wyjaśnienia Chaskielewicza są mniej więcej wiernym powtórzeniem tego wszystkiego, co mówił już w Sądzie Okręgowym. Pod adresem armii, a specjalnie ś. p. Bujaka padają te same inwektywy i te same fałszywe oskarżenia, zarzuty, że służba wojskowa złamała mu życie, że w wojsku stracił wzrok, że rozchorował się na serce i płuca.

ZUCHWALSTWO ZBRODNIARZA

Sąd zadaje oskarżonemu kilka pytań. Chaskielewicz z pasją odpowiada:

— Proszę pana sędziego mnie nie przeszkadzać.

Przewodniczący: — Oskarżony mówi, że nie należał do politycznego życia. A jak to było z tą „kulturligą"?

Osk. — To był klucz, którym chciałem otworzyć sobie drogę do wiedzy.

Prokurator: — W pamiętnikach oskarżony pisał, że nie ma pieniędzy na kupno czapki. A skąd znalazły się pieniądze na rewolwer?

PIENIĄDZE NA REWOLWER

Osk. — Na rewolwer także trudno było.

— Po co był rewolwer?

— Dla mnie, dla Bujaka i dla wujków. To miało być zakończenie moich cierpień.

BUJAK TEŻ MIAŁ DZIECI

— To dlaczego nie zabił siebie, a Bujaka?

— Bo mi żal było dzieci.

— Bujak także miał dzieci.

— Gdybym ja zabił jedno swoje dziecko, tobym zwariował i nie mógłbym już zabić ani Bujaka, ani siebie.

Po krótkiej przerwie następuje zamknięcie przewodu i przewodniczący udziela głosu prokuratorowi Missunie.

ZBYTECZNE BADANIA

„Są takie sprawy, panowie sędziowie" — zaczyna prokurator — „kiedy nad osobą oskarżonego stają, jak badacze naukowi, sędziowie, prokurator i obrońcy, pragnąc dokładnie zapoznać się z psychiką oskarżonego, z jego intencjami, zamiarami i myślami. W danej sprawie takie mikroskopijne badanie duszy Chaskielewicza jest zbyteczne, a nawet niemożliwe, ponieważ oskarżony czynem swym uderzył w najwyższe dobro Narodu i Państwa — w armię polską. Wszelkie chłodne badania i rozumowania są niemożliwe, wobec stosunku emocjonalnego, jaki łączy nas wszystkich z wojskiem polskim. Nie szukamy duszy człowieka, nie dociekamy poco i dlaczego zabił, ale stajemy w obronie największego dobra, jakim jest Armia polska".

STRZAŁ W PLECY ŻOŁNIERZA

„Strzał w plecy, wymierzony ręką Chaskielewicza do polskiego podoficera, to groźne niebezpieczeństwo. Strzał w czasie pokoju, zadany z tyłu — to ogromne pole do nieobliczalnych wystąpień ludzi w rodzaju Chaskielewicza w czasie wojny".

„Jest to pierwszy wypadek w Polsce strzału w plecy żołnierza polskiego. I tu leży geneza nienawiści, jaką żywił Chaskielewicz dla militaryzmu i kapitalizmu"

KŁAMSTWA

Następnie prokurator przechodzi do uzasadnienia, dlaczego wyjaśnieniom Chaskielewicza nie wolno dać wiary. Wzroku w wojsku nie utracił, gdyż zawsze cierpiał na krótkowzroczność jednego oka. I to mu pozostało. Kłamstwem jest twierdzenie, że w wojsku nabawił się choroby płuc i serca, bo kwestię tę badali lekarze. Takim samym fałszem Chaskielewicza są opowieści o nieludzkim traktowaniu go przez przełożonego wachmistrza Bujaka. Zbadano przeszło 70-ciu świadków i ani jeden nie potwierdził tych zarzutów. W pamiętnikach Chaskielewicz nie wspomina o tym, jak również nie może wskazać nikogo, komu by zwierzał się z tych spraw.

NIEDOSZŁY ZAMACH DYNAMITOWY

Chaskielewicz w duszy swojej piastuje tylko dwa uczucia: nienawiść i chęć zemsty. Z pamiętników oskarżonego okazuje się, że planował on zamach dynamitowy na wszystkich oficerów pułku w Mińsku Mazowieckim, potem na policję, na znienawidzonego szwagra, a wreszcie wykonał zamach na Bujaka. Gdyby ten człowiek chciał szukać symbolu. który by mu najbardziej odpowiadał pod względem duchowym. to niewątpliwie użył by zaciśniętej pięści, symbolu odwetu i nienawiści. Wiedział. że ostoją porządku w państwie, ładu i bezpieczeństwa, jest armia. I dlatego nazwał ją w swych pamiętnikach ostoją militaryzmu i kapitalizmu.

NOWY WYBRYK CHASKIELEWICZA

W toku przemówienia prokuratora, Chaskielewicz zachowuje się zupełnie obojętnie. Siedzi z przymkniętymi oczami, a w pewnej chwili kładzie głowę na podpartych rękach. Naraz zrywa się w czasie przemówienia i krzyczy:

— To już za dużo, panie prokuratorze!

I dlatego, Wysoki Sądzie, — mówi dalej prokurator, — sprawa niniejsza nie jest tego rodzaju, aby osobę oskarżonego badać z mikroskopem. Nie potrzebujemy zastanawiać się kim jest Chaskielewicz, normalny czy umysłowo chory i dla czego zabił.

NIE BYŁ WARIATEM

Drugą część swego przemówienia prokurator poświęca ekspertyzie psychiatrycznej. Jest to dla ustalenia kary kwestia obojętna, sąd bowiem ma prawo wyrokować nie w świetle ekspertyzy. Jeśli wyrok ma spełnić swoje zadanie, musi być zatwierdzony. W zdaniach psychiatrów są pewne różnice. Lekarze nie odróżniają, gdzie kończy się nerwowość, a zaczyna psychopatia. Dla nich każda zbrodnia jest odchyleniem od normy. Z punktu widzenia kryminalnego, oskarżony jest osobnikiem zupełnie zdrowym.

Dlatego też nie można zastosować do Chaskielewicza art. 18 k. k., czego w skardze apelacyjnej domaga się obrona, a który to artykuł całkowicie wyklucza odpowiedzialność oskarżonego wobec jego niepoczytalności. Wbrew ekspertyzie, stwierdza prokurator, że sąd ma prawo domagać się od lekarza, aby nie tylko zbadał pacjenta, lecz i udowodnił wysnute z badań wnioski.

Tu chodzi o dobro Państwa — woła prokurator. — Działanie Chaskielewicza cechował spokój, wyrafinowanie i wielkie okrucieństwo. Strzelał z tyłu, strzelał z zasadzki.

ZATWIERDZIĆ WYROK ŚMIERCI

Kończę! Wyrok Sądu Okręgowego jest słuszny w tej sprawie, a w szczególności wymiar kary. To jest inna sprawa niż zwykła, na którą trzeba spojrzeć z szerszego horyzontu, jaką jest państwowość polska i Armia polska. Trzeba śmiało spojrzeć w oczy i tego czeka od was, panowie sędziowie cała Polska.

SPOLICZKOWANIE ADW. DĄBROWSKIEGO

W czasie krótkiej przerwy, w kuluarach sądowych zaszedł znamienny incydent. Oto, jakiś młody człowiek nazwiskiem Dunajewski podszedł do stojącego przed wejściem na salę, gdzie toczy się proces, obrońcy Chaskielewicza adw. Dąbrowskiego i spoliczkował go. wołając: „Ty żydowski pachołku!" Obecni na schodach adwokaci żydzi i aplikanci zatrzymali demonstranta i oddali w ręce policji.

Po przerwie zabrali głos rzecznicy powództwa cywilnego, domagający się na rzecz wdowy po wachmistrzu Józefy Bujakowej zasądzenia symbolicznej złotówki.

NIE PISANE PEŁNOMOCNICTWA

Adw. Henryk Suchodolski, otwierający serię przemówień powodów cywilnych, wygłosił piękne acz krótkie przemówienie.

„Przed Sądem I instancji, spotkał nas ze strony jednego z przedstawicieli obrony zarzut, że powoływaliśmy się na niepisane pełnomocnictwa, że w przemówieniach naszych brzmiał głos nie tylko poszkodowanej wdowy. Inaczej być nie mogło i nie może!

ZBRODNIA UDERZYŁA WE WSZYSTKICH POLAKÓW

„Ś. p. wachm. Bujak należał do korporacji, której członkowie rozsiani są po całej Polsce, reprezentują wszystkie stany i zawody Narodu Polskiego. Ś. p. Jan Bujak był żołnierzem polskim, a czym dla Polaka z krwi i ducha, a nie tylko z paszportu jest wojsko polskie, o tym nie potrzebuję mówić. Śmierć wachmistrza uderzyła przeto nie tylko w umundurowaną armię, ale również w armię nieumundurowanych Polaków.

PO TAMTEJ STRONIE

„Takie jest stanowisko olbrzymiej większości polskiego społeczeństwa, a nieliczne jednostki, które w zetknięciu ze sprawą niniejszą nie odczuwają tego najwyższego oburzenia, same siebie kwalifikują jako tych, których Chaskielewicz w pamiętnikach swoich chciał widzieć wraz z sobą „po tamtej stronie". Ś. p. Bujak osierocił i okrył żałobą nie tylko dziecko i żonę. Padając na służbie od zdradzieckiej i wrogiej kuli, okrył żałobą wszystkich po polsku czujących Polaków, a w pierwszym rzędzie armię. W szczególności tych spośród niej, których ze ś. p. wachmistrzem połączył osobisty węzeł braterstwa broni, przypieczętowany krwawym chrztem bojowym. Mam na myśli nie tylko tych najbliższych kolegów z 7 pułku ułanów, ale również tych wszystkich, którzy w latach 1918 — 1920 słyszeli nad sobą świst nieprzyjacielskich kul, którym dane było widzieć na placu boju bielmem zachodzące oczy najbliższych i najdroższych braci.

Bezczelne wystąpienie posła Mincberga

Czy wojsko polskie

może wracać z manewrów w „Jom Kipur"?

W związku z zamierzonym uroczystym powitaniem przez ludność m. Łodzi powracającego z manewrów wojska ukonstytuował się Komitet, do którego m. in. zaproszony został żydowski poseł Mincberg.

Poseł Mincberg odmówił. Forma i powody, dla których to uczynił wzburzyć muszą do żywego każdego zdrowo myślącego Polaka. Przytaczamy tekst odpowiedzi:

„W posiadaniu pisma Obywatelskiego Komitetu z dnia 10 bm. uprzejmie komunikuję, że ku memu szczeremu żalowi nie będę mógł wziąć udziału w tak doniosłej uroczystości, jaką jest powitanie wojsk z manewrów. Żal ten wyrażam nietylko w swoim imieniu, ale w imieniu ludności żydowskiej, która docenia wagę tej uroczystości i tłumnie wita rok rocznie z resztą ludności naszego miasta powracające wojsko.

Tym bardziej zdumiony jestem, że uroczystość wyznaczona została na dzień 15 bm., kiedy to przypada największe święto żydowskie „Jom Kipur" (Sądny dzień), co niestety uniemożliwia społeczeństwu żydowskiemu udział w uroczystości".

Oto są skutki zapraszania żydów do Komitetu.

Lot Azory -- Waszyngton

w ciągu 14 godzin

BERLIN, 16. 9. Pocztowy samolot transatlantycki „Nordwind", należący do niemieckiej lufthansy, który wczoraj o godz. 7 m. 10 wystartował z lotniska Horta na Azorach, już wczoraj wieczorem o 21.45 przybył do Waszyngtonu. Przestrzeń 3850 km. samolot przebył w ciągu 14 godzin 35 minut, osiągając przeciętną szybkość 275 km na godzinę.

8 osób zginęło

w katastrofie lotniczej

LONDYN, 16. 9. Z Limy donoszą, że ubiegłej nocy spadł w pobliżu Limy samolot pasażerski. 8 osób poniosło śmierć.

Ofiary na pogorzelców

w Ziemakach

Wczoraj wpłynęły do redakcji „ABC" następujące ofiary na pogorzelców w Rożkach - Ziemakach pow. Wys. Maz.: pp. inż. J. F. 3 zł., bezimiennie 1 zł., Szukiewicz Hanna 5 zł., Goerne Antoni 5 zł., Głowacki Leon 3 zł., P. J. 2 zł., Janina Hube paczki, „Bracka 4 m. 11 2 zł., J. B. 10 zł.

Stosy trupów na polu bitwy

Krwawa ofensywa japońska

PEKIN, 16. 9. W wielkiej bitwie, jaka rozegrała się w ostatnich dniach w Chinach Północnych tylne straże chińskie, liczące około 100.000 żołnierzy walczyły z niebywałą zaciętością, musiały jednak ulec wobec technicznej przewagi Japończyków, rozporządzających wielką ilością tanków, ciężką artylerią i licznymi eskadrami samolotów. Według Reutera całe kompanie żołnierzy chińskich były kompletnie zniszczone. Japończycy twierdzą, iż na jednym tylko małym odcinku znaleziono przeszło tysiąc zabitych.

Stan średni

Zasadniczą drogą, wiodącą do rozwiązania niedomagań struktury społecznej w Polsce, jest tworzenie polskiego stanu średniego — polskiego mieszczaństwa.

Zagadnienie to ściśle łączy się z reformą ustroju wsi i jest jego niezbędnym dopełnieniem, jest kanałem, w którym musi znaleźć ujście największa część nadmiaru ludności wiejskiej; jest ono poza tym niezbędnym ogniwem, w całości struktury społecznej, bez którego nigdy nie będziemy mogli uzyskać prawdziwej równowagi socjalnej.

Nierozumienie tej prawdy w dawnej Polsce doprowadziło do jej słabości i upadku, było też powodem największej klęski, jaka mogła kraj nasz spotkać, zalewu żydowskiego i wszystkich wypływających stąd dalszych konsekwencji.

Chcąc dzisiaj błąd ten naprawić, chcąc stworzyć mieszczaństwo polskie, nie wystarczy tylko żydów z Polski usunąć, trzeba jeszcze wytworzyć tego rodzaju warunki, aby w ciągu najbliższego dziesięciolecia — równocześnie z emigracją żydów — powstał polski stan średni; aby się pojawił w dostatecznej liczbie kupiec, rzemieślnik, drobny i większy fabrykant Polak, aby w żadnym momencie tego okresu nie utworzyła się w strukturze gospodarczej naszego kraju luka, która mogłaby ujemnie wpłynąć na jego pomyślny rozwój.

Warunki te muszą uwzględniać cały szereg dziedzin: zarówno stworzenie powszechnego nastawienia psychicznego i uczuciowego do popierania we wszystkim wyłącznie tylko Polaków, jak zbudowanie całego systemu niższych szkół handlowych i rzemieślniczych oraz poradni fachowych i postawienie na właściwej stopie, tak pod względem prawnym, jak finansowym właściwych organizacyj społecznych, kupieckich i rzemieślniczych.

Najważniejszym jednak warunkiem powodzenia jest związanie emigracji ludności wiejskiej do miasteczek i miast z odpowiednią polityką ekonomiczną reformy wsi, a mianowicie polityką wysokich cen ziemi przy jej spieniężaniu.

Rozumiemy wszyscy, że na budowanie tak wielkiego dzieła, jakim będzie polski stan średni, potrzebne są kapitały ogromne. Państwo nasze ich nie posiada, obcy nam nie pożyczą; wprawdzie część będzie można uzyskać przez konfiskatę majątków żydowskich, reszty jednak musimy dostarczyć sami. I dostarczyć będą ich musieli w pierwszym rzędzie właśnie przyszli kupcy, rzemieślnicy, fabrykanci, dotąd nieproduktywnie wegetujący na mordze lub dwóch, względnie kiepsko „gospodarujący" na paru setkach hektarów. Aby jednak nie przyszli do miast z gołymi rękami, bez bronni i niezaradni, muszą mieć możność najkorzystniejszego zlikwidowania swego stanu posiadania na wsi. Muszą wyjść z niej silni materialnie i moralnie, otoczeni aureolą zdobywców, pionierów polskiej sprawy. Oby to było dla nich choć w części zapłatą za bolesną chwilę rozstania się z ziemią!

I jeszcze jeden warunek, bez którego nie może być całkowitego powodzenia; warunek ten — to ścisła współpraca chłopa - mieszczanina z ziemianinem - mieszczaninem, to wzajemne dopełnianie się w działaniu, ta wzajemna pomoc i oparcie w każdym momencie, to jednym słowem prawdziwe koleżeństwo, serdeczne braterstwo w dążeniu do wspólnego celu, do budowania nowego ładu w Polsce.

J. O. I.

Naogół pogoda

Przewidywany przebieg pogody w dn. 17. 9. 37.

W dzielnicach wschodnich i środkowych naogół dość pogodnie, rano mgły. W pozostałych — pogoda chmurna i mglista z drobnymi deszczami, zwłaszcza w godzinach porannych. Nieco cieplej. Umiarkowane wiatry z kierunków południowych (w górach halny). Chmury warstwowo - kłębiaste. Podstawa chmur niskich około 600 m. Widzialność rano słabsza, w ciągu dnia dobra.

Motorniczy Wąsikowski przed sądem

Echa katastrofy na E. K. D.

Zepsute hamulce i semafory

Przed Sądem Okręgowym odbył się proces o głośną katastrofę na elektrycznej kolejce dojazdowej pod Warszawą, jaka wydarzyła się 6 listopada ub. roku. Pociąg prowadzony przez motorowego Franciszka Wąsikowskiego, idący z Grodziska do Warszawy, wpadł na drugi pociąg pośpieszny, kursujący między Milanówkiem a Warszawą. Skutkiem zderzenia poranionych zostało 15-tu pasażerów, przy czym jedna osoba zmarła. Katastrofa na szczęście nie pociągnęła większych ofiar w ludziach, chociaż zachodziła tego możliwość, gdyż oba pociągi były przepełnione młodzieżą szkolną i urzędnikami śpieszącymi do szkół i biur w Warszawie. W toku dochodzenia okazało się, że odpowiedzialność za tragiczny wypadek spada na motorniczego pociągu Grodzisk — Warszawa, który mimo sygnału „Stój" jechał dalej wśród gęstej mgły.

Hamulce odmówiły posłuszeństwa

Wąsikowski nie przyznał się do winy. Twierdzi, że przyczyną wypadku było wadliwe działanie hamulców pneumatycznych. Sygnalizacja świetlna z reguły szwankowała na linii Warszawa — Grodzisk, tak, że czerwonego sygnału żaden z motorniczych nigdy nie traktował na serio. Gdy spostrzegł przed sobą stojący na torze pociąg, zaczął hamować, lecz hamulce odmówiły posłuszeństwa. Wyjeżdżając z zajezdni stwierdził, że wagon motorowy miał zepsutą piasecznicę. Zwrócił na to uwagę ślusarzowi i prosił o przydzielenie mu innego wagonu, lecz ten roześmiał się i powiedział: „Nie bądź taki mądry i jedź!"

Semafory często się psuły

W charakterze świadków powołano ogółem 52 osoby. Są to bądź pracownicy E. K. D., bądź też pasażerowie obu pociągów, którzy uszli szczęśliwie katastrofy, lub też odnieśli ciężkie obrażenia. Kilka osób dotychczas jeszcze całkowicie nie wyleczyło się z odniesionych obrażeń i przybyło do sądu z pobandażowanymi nogami, bądź rękami.

Niektórzy z pracowników E. K. D. twierdzą, że oskarżony, który zresztą sam również ucierpiał w czasie katastrofy, był słabym motorniczym i przeważnie jeździł pociągami towarowymi. Niemniej fakt częstego psucia się sygnalizacji świetlnej na trasie Warszawa — Grodzisk został stwierdzony. Podobno semafory uszkadzały dzieci wiejskie, które rzucały do latarni kamieniami.

Wąsikowski ostrzegł publiczność

Gdy pasażerowie pociągu stojącego pod Warszawą spostrzegli zbliżający się z wielką szybkością pociąg z Grodziska, wybuchła wśród nich panika. Wagony były natłoczone publicznością i nie wszyscy mogli w porę wyskoczyć.

Natomiast pasażerowie pociągu prowadzonego przez Wąsikowskiego częściowo zostali ostrzeżeni przez motorniczego, który w ostatniej chwili widząc, że nie zdąży zahamować, krzyknął, aby publiczność stłoczyła się do środka, opróżniając przednią platformę i sąsiadujące z nią przedziały.

Wyrok ogłoszony będzie dziś o g. 2-giej po południu.

71 proc. przestępców — to pijacy

Straszne skutki alkoholizmu

Wymowa liczb na wystawie antyalkoholowej

Otwarta w ramach kongresu przeciwalkoholowego wystawa ilustruje dosadnie straszliwe skutki nałogu alkoholizmu.

DZIEDZICZNIE OBCIĄŻENI

Zebrane przez dr. Miecz. Brunową dane, na podstawie badań przeprowadzonych na rodzinach alkoholików i podane w formie prostych wykazów na tablicach, wywołują efekt silniejszy, niż wszelkie krzyczące afisze propagandy antyalkoholowej. Nałóg pijaństwa, przeniesiony przez stałą pijaczkę na jej dzieci unieszczęśliwia wszystkie jej wnuki w liczbie kilkunastu. Wszyscy z nich to psychopaci, niedorozwinięci, pijacy, prostytutki i złodzieje. Alkoholizm i jego następstwa jest jednym z najstraszliwszych obciążeń, jakie dać mogą ludzie swojemu potomstwu. I jest dziedziczny prawie zawsze. Tak mówią badania lekarskie. Poza dziedzicznością wchodzi tu w grę wpływ przykładu, z jakim stykają się dzieci w rodzinach pijackich.

DZIECI PIJAKÓW

Przeprowadzone badania wśród dzieci szkolnych w Polsce, świadczą, że dzieci pijaków piją również. W wypadku gdy rodzice piją czasem, 63 proc. dzieci ich upija się również.

Wśród dzieci szkół powszechnych 51 proc. pija wódkę raz na tydzień. Niewielka ich część, 1.5 proc. kupuje sobie wódkę sama. Aż 56.7 proc. otrzymuje wódkę od rodziców. Straszliwa bezmyślność rodziców, podsuwających swym dzieciom butelkę „gorzałki" pcha gromady dzieci w objęcia alkoholu. Jakże często na przedmieściach miast, w wielkich centrach fabrycznych spotyka się obdartych nieletnich włóczęgów, żebrzących o grosze na wódkę. Ile wśród tych zmarnowanych przez własnych rodziców dzieci pijaków, jest złodziei!

PRZYBYWA NIELETNICH PIJAKÓW

Od roku 1926 do roku ubiegłego liczba dzieci pijaków wzrasta. Do roku 1926 postępowała poprawa. Liczba dzieci nie pijących wzrosła z 5 proc. na 25 proc., ubyło nałogowych pijaków wśród nieletnich. Ale lata kryzysu, właśnie te lata, kiedy setkom rodzin zabrakło na chleb, zaznaczają się wzmożeniem alkoholizmu. Liczba dzieci pijących stale — wzrasta. Z 12 procentów w roku 1933 na 19 proc. w r. 1936. Liczba nie pijących spada z 25 proc. na 14 proc.

Łódź i Śląsk to najgorsze, najbogatsze w rozpite dzieci siedliska zepsucia. Dopiero po tym znajduje się w wykazach Warszawa. Poza wódką, eter staje się źródłem nałogu, coraz częściej spotykanego wśród dzieci i znowu przede wszystkim na Śląsku.

71 PROC. WIĘŹNIÓW — PIJACY

Pijaństwo przytępia umysł. Postępy w nauce dzieci alkoholików i eteryzujących się są niedostateczne. Umysł jest zahamowany w rozwoju. Często przychodzi obłęd.

Pijaństwo jest często przyczyną zbrodni, chorób i samobójstwa. Wśród więźniów — 61 proc. to pijacy, wśród więźniów recydywistów — 71 proc. stanowią alkoholicy.

Badania, przeprowadzone wśród bezrobotnych stałych i częściowych wykazują, że alkoholizm jest często przyczyną utraty pracy. Alkoholizm jest jedną z poważniejszych przyczyn, uniemożliwiających dojście do własnego warsztatu pracy. Poniedziałek jest dniem, w którym w fabrykach jest najwięcej wypadków przy pracy i największa jest nieobecność robotników, dochodząca w niektórych fabrykach do 32 proc., wobec przeciętnej tygodniowej nieco większej niż 10 proc.

Nałóg alkoholu wśród kobiet jest często powodem martwych narodzin dzieci.

Polska topi pieniądze w wódce: w roku 1923 wydaliśmy na alkohol — 1 miliard 444 milionów, wtedy, gdy na obronę kraju szło 800 milionów i 360 milionów na oświatę. Zmieniło się niewiele.

Czyżby polski popularny samochód?

Jedna z fabryk pomocniczych dla przemysłu lotniczego wykończyła prototyp małego samochodu.

Wóz ten zbliżony konstrukcją do niemieckich maszyn D. K. W., jest zaopatrzony w silnik dwusuwowy S. a. S., stosowany dotychczas do napędu sprężarek, małych dynamomaszyn i t. p. Podwozie i karoseria została wykonana według rysunków polskich konstruktorów na zamówienie pewnego towarzystwa przemysłu metalowego z Katowic. Rama i żebrowanie karoserii jest sporządzone z rur cienkościennych.

Interesującym jest ze wszechmiar wynik prób, jakie zostaną przeprowadzone z omawianym wozem. Koniecznością gospodarczą jest rozpoczęcie produkcji samochodów w Polsce, a w pierwszym rzędzie produkcji małego samochodu, który by stał się własnością jak najszerszych mas.

Prowokują... i mają przywileje

Szkodliwa działalność Gdańska

Ostatnie represje zastosowane przez Gdańsk wobec Polaków zamieszkałych na terenie Wolnego Miasta, wywołały w kraju ogólne oburzenie wśród społeczeństwa, które to domaga się od rządu zastosowania represji ekonomicznych jako odwetu.

Jedno z pism warszawskich wykazując jakie Gdańsk ciągnie zyski na handlu z Polską proponuje „uderzyć Gdańsk po kieszeni".

Byłoby to słuszne, ale na razie sprawy ekonomiczne przedstawiają się odwrotnie, dla przykładu wskażemy na przemysł mleczarski.

W roku bieżącym silnie rozwinięty przemysł mleczarski w Gdańsku, uzyskał kontyngent na przywóz do Polski około 1,000.000 kg. serów.

Stosując ceny konkurencyjne, Gdańsk naraża nasz młody przemysł mleczarski, na wielkie trudności, związane z ulokowaniem produkcji na rynku krajowym i obniża zarobki rolników polskich.

Stan ten zmusza nasz przemysł mleczarski do stosowania cen konkurencyjnych, a zatem niskich i przyczynia się do nieopłacalności produkcji. Wstrzymania dowozu serów z Gdańska pozwoliłoby zatrudnić, w naszym przemyśle mleczarskim potrójną ilość robotników, zmniejszając w ten sposób bezrobocie. Trwanie nadal w podobnej sytuacji zmusi niejedną krajową placówkę przemysłu mleczarskiego do likwidacji, zwiększając w ten sposób ogólne bezrobocie.

Tragiczna śmierć kapłana

podczas odprawiania modłów

W kościele św. Floriana we wtorek o godz. 6 m. 30 28-letni ks. wikariusz Stanisław Fęcki, będąc w prezbiterium, miał medytację dla wiernych. Stojąc przy pulpicie, odmawiał modlitwy. Pod koniec czytania, ks. Fęcki nagle zasłabł, chwycił się prawą ręką za głowę, zbladł i runął z trzech stopni pulpitu na posadzkę kamienną. Pierwszy pospieszył z pomocą tramwajarz. Antoni Rastawicki, który, przy pomocy służby kościelnej, przeniósł kapłana do jego mieszkania na plebanii, gdzie udzielono umierającemu ostatnich Olejów Świętych. Wkrótce przybył lekarz Pogotowia, który przewiózł ks. Fęckiego do pobliskiego szpitala Przemienienia Pańskiego, gdzie ksiądz wkrótce zmarł.

Śp. ks. Fęcki przyjechał do Warszawy w końcu lipca i od dn. 15 ub. m. pracował w charakterze wikariusza w kościele św. Floriana. Mimo tak krókiego czasu kapłan swą wielką pobożnością, dobrocią i pracowitością, pozyskał sobie serca wśród parafian. Pozostawił szczery żal wśród duchowieństwa, jak i wiernych.

Radość sprawia obuwie szkolne Leo

Pod tym hasłem poczyniły znane Magazyny Obuwia Leo przy ul. Marszałkowskiej 137 i Chłodnej 20, staranne przygotowania do sezonu szkolnego. Wybór dobrego i mocnego obuwia dla młodzieży szkolnej jest doprawdy okazały. Marka Leo jest gwarancją solidnego towaru. Nie cena — a tylko jakość decyduje, zwłaszcza przy kupnie tak codziennego artykułu jakim jest obuwie. Magazyny Obuwia Leo jako czysto polskie placówki zasługują na pełne zaufanie szerokiego ogółu.



Piątek 17 września

6.15 „Kiedy ranne..." 6.18 Gimnastyka. 6.38 Płyty. 7.00 Dziennik. 7,10 Płyty. 8.00 Aud. szkolna. 11.15 Aud. szkolna. 11.40 Płyty. 11,57 Czas i hejnał 12.05 Dziennik. 12.15 Skrzynka roln. 12.25 Koncert. 15.45 Wiad. gospod. 16.00 Rozmowa z chorymi. 16.15 Muz. salonowa. 16.45 Życie jak przed dwudziestu wiekami — reportaż. 17.00 Koncert. 17,50 Czy bakterie chorują? — pogad. 18.00 Skrzynka ogólna. 18.15 Japońskie motywy (płyty). 18.50 Pogad. 19.00 Aud. żołnierska. 19.30 Pieśni polskie. 19.50 Wiad. sport. 20.00 „Z operetek" — koncert. 20.45 Dziennik i Radio dla miasta i wsi — rep. 21.45 „Książe poetów"" Kwadrans poetycki. 22.00 Rec. skrzyp. F. Eyle. 22.25 Hiszp. pieśni lud. 22.50 Dziennik i kom. meteorologiczny.

WARSZAWA II (Mokotów)

13.00 Płyty. 14.06 Płyty. 15.00 Pogadanka gospod. 15.15 Rec. fortep. Stan. Staniewicza. 22.00 Wiad. sport. 22.05 „Choroba i ocalenie biednej Klary"" — obrazek obyczaj. z pow. Selmy Lagerlöf. 22.20 Płyty. 23.15 Muz. taneczna.

Sobota, 18 września

6.15 „Kiedy ranne". 6.18 Gimnastyka. 6.38 Płyty. 7.00 Dziennik 7,10 Płyty. 8.00 Audycja szkolna. 11.15 Aud. szkolna. 11.40 Płyty. 11.57 Czas i hejnał. 12.03 Dziennik. 12.15 Pogadanka rolnicza. 12.25 Koncert ork. wojsk. 15.45 Wiad. gosp. 16.00 „I my też urządzamy koncert" aud. w wyk. zespołu dziecięcego. 16.30 Sonaty na wiolonczelę i fortepian w wyk. St. Szpinalskiego. 17.10 Suity Czajkowskiego i Sibeliusa w wyk. Ork. 17.50 W zamku Zawiszy Czarnego — pogadanka. 18.15 Piosenki filmowe (płyty). 18.50 Pogadanka. 19.00 „Górnik i hutnik w pieśni". 19.40 Pogad. 19.50 Wiad. sport. 20.20 „Byli i będą" — Audycja dla Polaków za granicą. 20.45 Dziennik. 20.55 Nowiny leśne — Reportaż. 21.05 Koncert. 21.50 Przegląd wydawnictw. 22.00 Muz. taneczna 22.50 Dziennik. Komunikat meteorologiczny.

WARSZAWA II (Mokotów).

13.00 Płyty. 14.06 Płyty. 15.30 Pieśni Haydna, Schuberta i Schumanna w wyk. A. Szlemińskiej. 22.00 Wiad. sportowe. 22.05 „Wytrzymałość" — monolog 22.20 Koncert. 23.15 Muz. taneczna.

Notowania giełd warszawskich

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Dewizy: Holandia 291.30, Berlin (sprzedaż 212.97, kupno 212.11); Kopenhaga 117.00; Londyn 26.21; Nowy Jork 5.29 i jedna czwarta; Nowy Jork (kabel) 5.29 i pół; Paryż 17.83; Praga 18.46; Wiedeń (sprzedaż 99.20, kupno 98.80). Marka niem. srebrna (sprzedaż 134.00, kupno 128.00).

Papiery procentowe: 3 proc. poż. prem. inwest. I-ej em. 67,75; II-ej em. 68,50; 3 proc. poż. prem. inwest. seriowa II-ej em. 82,75; 4 proc. państw. poż.prem. dolar. 38,75 — 38,50; 4 proc. poż. konsolid. (większe) 58.25 — 58.50; 4 proc. poż konsolid. (drobne) 58.00 — 58.25); 4 i pół proc. poż. wewn. państwowa 55.60 — 55,10 — 56,00; 5 proc. poż. konwers. 61,75; 5 proc. poż. kolej. konwers. 57,25; 8 proc. L. Z. ziemskie dolar. gwar. kupon 34.59; 4 i pół proc. L. Z. ziemskie seria V 56.63; 5 proc. L. Z. Warszawy (1933 r.) 62,50; 5 proc. m. Radomia (1933 r.) 47,50; 6 proc. oblig. m. Warszawy 8 i 9 em. 60,50 — 61,00.

Akcje: Bank Polski 105,75; Warsz. Tow. Fabr. Cukru 35,00; Węgiel 26,00 — 26,50; Lilpop 52,50 — 52,75; Norblin 65.50; Ostrowiec 26,25; Starachowice 32,75.

W obrotach prywatnych 3 proc. renta ziemska (1000 zł.) 55,00; (500 zł.) 56.50; (100 zł.) 66,00.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Pszenica jednolita 30.50 — 31.00; żyto I st. 24.00 — 24.50; owies I st. 22.75 — 23.50 jęczmień nowy 21.25 — 21.75; groch polny 28.00 — 30.00; Victoria 28,00 — 30.00; łubin niebieski 15.00 — 15.50; żółty 16.50 — 17.00; Rzepak zimowy 57.00 —58,00. Koniczyna czerw. bez kan. 100 — 115, biała sur. 160 — 170, mak niebieski 79.00 — 81.00; mąka pszenna gat. I 47.00—50.00; gat. II 38.00 — 40.00; g. III 32.00 — 34.00; pastewna 24.00 — 25.00; żytnia gat. I 34.50 — 36.00; razowa 27.00 —28.00; Otręby pszenne gruba przem. stand. 17.00 — 17.50; miałkie 16.00 — 16.50; otręby żytnie 15.75 —16.25; Makuchy lniane 23.00—23.50; rzepakowe 20.00 — 20.50.

Charakterystyczne zajście na ul. Przyokopowej

Pobito ciężko trzech Polaków

Na cmentarzu przy ul. Przyokopowej zebrały się tłumy żydów. Nagle przy jednej z bram cmentarza rozległy się okrzyki: „Hitlerniki idą!" i wybuchł straszny popłoch. Stare, brodate żydy, rozpychały i przewracały kobiety i dzieci, starając się jak najprędzej ukryć się na cmentarzu.

Wreszcie, gdy „nieprzyjaciel" się nie pokazywał, żydy uspokoiły się, ale trzy osoby: 55-letnia Ita Aszkenajzen, 23-letnia Chana Grinberg i 5-letnia Bela Fruchta odniosły szereg obrażeń. Wielu innych żydów i żydówek zostało poturbowanych.

Żydzi podnieceni tym zajściem postanowili się zemścić i ponieważ sądzili, że panika wybuchła wskutek napadu chrześcijan rzucili się na przechodzących spokojnie ulicą trzech Polaków: Władysława Pietrzyka, Józefa Olesiaka i trzeciego o nieustalonym nazwisku i ciężko pobili.

Nadbiegli na alarm post. Surówka z 5-go komis. i st. post. Rajcher z 4-go komis., zatrzymali 18-letniego Jakuba Moszka Templa, ucznia krawieckiego, (pl. Parysowski 1), wskazanego, jako jednego ze sprawców poranienia nożem Olesiaka i Pietrzyka. Templa przeprowadzono do 4-go komis.

WIADOMOŚCI Z TORU

Wyniki gonitw

z dnia 15 września

GON. 1. Dyst. 2400 m. Nagr. 1500 zł. Płoty. 1) Pamir, j. Dylik, 2) Hastings (16,5), 3) Tamerlan III (43). Wygr. w 2.47 s. ł. o 4 dł. Tot. 6,5.

GON. 2. Dyst. 1800 m. Nagr. 1400 zł. 1) Ingola, ż. Jednaszewski, 2) Giorgetta (25,5), 3) Hipoteza (49,5). Wygr. w 1.55 s. ł. o 6 dł. Tot. 5,5.

GON. 3. Dyst. 1800 m. Nagr. 1400 zł. 1) Krynica II, j. Kobitowicz, 2) Magnifika (16) i Ivresse (65), 4) Noisette (15,5), 5) Saperment (360,5). Sessi pozostała na starcie. Wygr. w 1.56 s. ł. o 2½ dł. Tot. 13, fr. 6,5 — 6 — 7,5.

GON. 4. Dys. 2400 m. Nagr. 1600 zł. 1) Babinicz, ż. Pasternak, 2) Maczuga (40,5), 3) Toreadore (23). Wygr. w 2.37 s. ł. o 8½ dł. Tot. 6.

GON. 5. Dyst. 1100 m. Nagr. 1800 zł. 1) Rarytas, ż. Pasternak, 2) Wega (60,5), 3) Oviette Cherrie (17), 4) Rio Rita II (26,5), 5) Jorisaka (74,5), 6) Bidermajer (17), 7) Ferdynand (113). Wygr. w 1.7¼ s. ł. o 2 dł. Tot. 27, fr. 10,5 — 16,5 — 9.

GON. 6. Dyst. 2100 m. Nagr. 3000 zł. „Handicap", 1) Hawerja, ż. Michalczyk, 2) Parnar (45,5), 3) Oktawa (75), 4) Nola (17,5), 5) Rewers (61,5), 6) Kerry (13,5). Wygr. w 2.14 s. w walce o ¾ dł. Tot. 20,5, fr. 14,5 — 18.

GON. 7. Dyst. 1600 m. Nagr. 2000 zł. 1) Bouboule, ż. Jagodziński, 2) Deville (14), 3) Nizza (183,5), 4) Irtysz (17,5). Wygr. w 1.38¼ s. w walce o pół dł. Tot. 10, fr. 6 — 6,5.

GON. 8. Dyst. 2400 m. Nagr. 2200 zł. 1) Newmarket, ż. Gill, 2) Igor II ((14,5). 3) Lulu (18,5). Wygr. w 2.36½ s. ł. o 3 dł. Tot. 9.

GON. 9. Dyst. 1600 m. Nagr. 1800 zł. 1) Westa, z. Fomienko, 2) Royal Guard (43,5) i Ines (10,5), 4) Prokne (93), 5) Cyrkon (20), 6) Silna (420) Wygr. w 1.41 s. o 1½ dł. Tot. 21, fr. 7 — 6,5 — 5,5.

WYŚCIGI W POZNANIU

Wyniki gonitw

z dnia 15 września 1937 r.

GON. 1. Dyst. 1600 m: 1) Bira 2) Merci, 3) Mitsuco, w czasie 1,45. Tot. 6 złotych.

Gon. 2. Dyst. 4000 m. Przeszkody. 1) Huragan IV, 2) Torino, 3) Lorenzo, 4) Helios. Czas 5.13 min. Tot. 17.50 fr. 7.5 i 6 zł.

GON. 3. Dyst. 1800 m: 1 Donetta, 2) Esdras, 3) Bonne Aventure, 4) Lakme, 5) Palier. Czas 2 m. Tot. 17.5, fra. 7 i 6.5 zł.

GON. 4. Dyst. 2400 m. Płoty: 1) Bibus, 2) Ottawa, 3) Dzwonnik, 4) Hakata, 5) Hossa, 6) Dunka, 7) Cros Country. Czas 3.56 min. Tot. zw. 10 zł., fr. 5, 5,80, 5.50 zł.

GON. 5. Dyst. 2200 m. Sprzedażna: 1) Arkadia, 2) Farys, II, 3) Voleur, 4) Foryś, 5) Judica. Czas 2,32 min. Tot. zw. 7.50, fr. 13, 20 zł.

GON. 6. Dyst. 2200 m: 1) Loda, 2) Kiwi, 3) Lakme, 4) Fru-fru, 5) Gladiator. Czas 2.34 m. Tot. zw. 11,5 zł., fr. 9 zł, 15 zł.

GON. 7. Dyst. 2.200 m: 1) Rywal, 2) Łaps, 3) Sarmata, 4) Knight. Tot. zw. 29 zł. fr. 8.50 zł., i 6.50 zł.

Ogromny łoś na Bródnie

Dzika pogoń za zwierzęciem

Wczoraj do ogrodu zoologicznego nadeszła rewelacyjna wiadomość: na terenie Bródna błąka się dziki łoś.

Natychmiast wyłoniono ekspedycję motocyklistów, na czele której stanął dyrektor ogrodu, dr. Żabiński. Jednocześnie wyruszył furgon z klatką, w której miało być umieszczone zwierzę.

Na Bródnie w pobliżu cmentarza znaleziono istotnie łosia, który jednak okazywał już słabe oznaki życia. Był on przywiązany za rogi do muru, a nogi miał skrępowane sznurami. Ogromny, podniecony tłum otaczał kołem konające zwierzę.

Nieszczęsne zwierzę przewieziono do ogrodu, ale, mimo natychmiastowej pomocy łoś skonał. Zbyt energicznie gonili go przez wiele godzin. Potężne płuca nie wytrzymały takiego wysiłku i pękły.

Był to piękny okaz, liczył ponad 3 lata i ważył z górą 220 kg.

Prawdopodobnie łoś zabłądził z Prus Wschodnich, albo z Kresów, gdzie rzadkie to zwierzę przebywa w puszczy Różańskiej i lasach dawidgrodzkich.

Awanturnicza żydówka

W ogrodzie Saskim wynikła awantura między Heleną Gawęda (Leszno 75), a Ryfką Nauczyciel (Nowolipki 54). Gawęda zwróciła uwagę Nauczycielowej na nieodpowiednie zachowanie się jej dziecka, wówczas ta chwyciła krzesełko i pobiła Gawędę po głowie. Powstało zbiegowisko. Policjant spisał protokół.

ABC sportowe

Niespodziewana porażka Kucharskiego z Austriakiem Eichbergerem

W środę odbyły się we Lwowie międzynarodowe zawody lekkoatletyczne, przy udziale trzech Węgrów i Austriaka Eichbergera.

Wyniki techniczne notujemy:

100 0m. — 1) Zasłona 11,1 sek., 2) Danowski 11,4 sek.

400 m. — 1) Kovacs (Węgry) 49 sek., 2) Gąssowski 50,2 sek.

800 m. — 1) Eichberger (Austria) 1:57,9 min., 2) Kucharski 1:58,2 min.

Kula — 1) Daranyi (Węgry) 14,94 m., 2) Garwoliński 12,54 m.

200 m. płotki — 1) Niemiec 27,8 sek. 2) Drużbiak 28,9 sek.

200 m. — 1) Zasłona 22,5 sek., 2) Gąssowski 23,2 sek.

3000 m. — 1) Noji 15:29,8 min., 2) Kelen (Węgry) 15:35,8 min.

Dysk — 1) Daranyi 43,84 m., 2) Begey (Pogoń) 36,13 m.

W sztafecie szwedzkiej zwyciężyła kombinowana drużyna polska (Danowski — Zasłona — Kucharski — Gąssowski) w czasie 2:02,8 min. przed kombinowaną drużyną zagraniczną (Kelen — Daranyi — Eichberger — Kovacs) 2:12 min.

Wiśniewski zwycięzcą drugiego etapu wyścigu do morza

W środę rozegrany został drugi etap wyścigu kolarskiego do morza na trasie Grudziądz — Gdynia. Na trasie wskutek lekkiej kontuzji odpadł Moczulski, zwycięzca pierwszego etapu.

Do Gdyni pierwszy wpadł Wiśniewski (Ursus) w czasie 6 godz. 5 min. Dalsze miejsca zajęli: 2) Cieniewski Zygmunt WTC) 6:05:02 godz., 3) Jaskólski (Wima) 6:05:04 gdo., 4) Gołąb Tadeusz 6:07:04 godz., 5) Kaper 6:07:06 godz., 6) Komornicki 6:08:06 godz.

We czwartek zawodnicy korzystać będą z jednodniowego wypoczynku. W piątek o godzinie 8 rano nastąpi z Gdyni start do trzeciego etapu z metą w Chojnicach.

to jest tak

POD PŁASZCZYKIEM

Proces, który ostatnio odbył się w Lublinie, wykazał opanowanie lubelskiego tłumu przez komunistów. Proces ten jest niezwykle symptomatyczny. Wskazuje on wyraźnie na metodę komunistyczną polegającą na umieszczaniu swoich „jaczejek" we wszystkich możliwie organizacjach, a zwłaszcza tych, które są przejęte duchem marksowskim.

Na zewnątrz nie ma komunizmu bo partia komunistyczna działa pod ziemią wewnątrz najrozmaitszych innych organizacji. Niebezpieczeństwo komunistyczne skrada się chyłkiem, okrywając się płaszczykiem obcych organizacji.

Czy p. minister wie o tym?

Koło Bezdan znajduje się majątek Orwidowo, należący do p. ministra Zyndram Kościałkowskiego. Podczas pobytu p. ministra administrator majątku zaopatruje się we wszystkie artykuły spożywcze w sklepie niej. Prużana, naturalnie żyda, w m. Niemenczyn, regulując rachunki dochodzące do 1000 zł. miesięcznie. Czy p. minister wie o tym, że jego administrator zapomniał o głośnym oświadczeniu Pana Premiera: — „bojkot ekonomiczny i owszem"... (ms).

Nasza ankieta „Jak zmienić ordynację wyborczą"

Głos przedstawiciela młodego pokolenia

„Żądamy udziału w życiu politycznym Polski"

Drukujemy dalszy ciąg odpowiedzi naszych Czytelników. P. Lech Skotnicki, przedstawiciel młodego pokolenia pisze:

Ankieta „ABC" na temat jak zmienić ordynację wyborczą?" jest bardzo aktualna, szczególnie w kołach młodych, którzy tak, jak ja usiłują obecnie nadaremnie wejść w życie polityczne Polski. Spróbuje więc rzucić projekt co do którego braków i wad zdaje sobie sprawę, lecz który mam nadzieję doprowadzi do dalszej dyskusji.

TYLKO FRAGMENT

Ordynację wyborczą traktujemy tylko jako fragment przebudowy Polski. Fragment mało znaczący w ogólnym dziele. Najpierw musi nastąpić przebudowa ustroju społecznego w myśl tej ideologii, jakiej nauczyliśmy się w Obozie Wielkiej Polski i w O. N. R. Dopiero później przystąpimy do rzeczy drugorzędnych.

MOJA FIKCJA

Nie mogąc jednak pisać odpowiedzi, któraby przekroczyła ramy zakreślone przez ankietę Redakcji „ABC", przechodzę bezpośrednio do sprawy ordynacji wyborczej, zaznaczając tylko, że poza nią nic w Polsce nie będzie zmienione, (to znaczy, że Konstytucja i wszelkie inne ustawy będą nadal obowiązywały), a tylko odbędą się wybory według nowej ordynacji. Wybory bezwzględnie uczciwe, „bez godziny duchów", bez żadnego terroru i przekupstwa. Że wybrany w ten sposób Sejm będzie mógł się swobodnie wypowiedzieć o ustroju państwa, będzie mógł swobodnie powołać do rządu tych ludzi, do których będzie miał zaufanie.

DWUKROTNE GŁOSOWANIE

Przyjąwszy tę fikcję, odpowiadam: głosowanie do Sejmu odbywałoby się dwukrotnie: raz głosowałaby cała ludność podzielona na dwie kurie: polską i żydowską, po raz drugi głosowaliby członkowie izb rolniczych, przemysłowych, handlowych, uniwersytetów, innych instytucji samorządowych i naukowych. Ogólną liczbę mandatów poselskich ustaliłbym na 300. Z tego 200 byłoby obieranych w głosowaniu ogółu ludności, a 100 w głosowaniu powtórnym. Jednocześnie ustaliłbym 5—7 mandatów, przeznaczonych wyłącznie dla żydów, którzy poza głosowaniem w kurii żydowskiej, jużby innego głosu nie mieli w życiu politycznym Polski. Minimum wieku wyborcy ustaliłbym na 18 lat, aby jak najszersze warstwy młodych mogły brać udział. Prawo zaś bierne wyborcze posiadałby każdy obywatel, mający 25 lat. Okręgi wyborcze byłyby jedno lub dwumandatowe, ilość wyborców mogących zgłosić kandydaturę nie powinna przekraczać stu osób. Głosowanie naturalnie ściśle tajne i bezpośrednie, wyborca sam wypisuje nazwisko tego, na kogo głosuje na specjalnej karcie.

Do wybranych w ten sposób 200 posłów, doszliby wybrani przez samorząd zawodowy, przez wyższe uczelnie. W ten sposób skompletowany Sejm reprezentowałby w 2/3 opinię polityczną Narodu, a w 1/3 posiadał fachowców ze wszystkich dziedzin naszego życia.

Kadencja nie powinna trwać dłużej, jak 4 lata.

POLSKA RACJA STANU

Senat powinien odznaczać się większą rozwagą niż Sejm. Powinien być jego korektorem i doradcą, powinien pielęgnować i stworzyć to coś, co byłoby przewodnią myślą polityki polskiej, co można nazwać „polską racją stanu".

Żeby ten ideał osiągnąć, stworzyłbym mandat senatorski, trwający 8 lat, przy czym co dwa lata czwarta część senatorów ustępowałaby. Senatorzy w liczbie 85 byliby wybierani w okręgach równych województwu przez ogół ludności mającej przynajmniej średnie wykształcenie i cenzus wieku 25 lat. Pozostałe 15 mandatów, to byliby mianowani przez Prezydenta R. P. urzędnicy wyższej administracji, lub ludzie specjalnie zasłużeni, z tym, że po wygaśnięciu mandatu żaden z senatorów nie mógłby objąć stanowiska w administracji państwowej, stanowiska w radzie nadzorczej monopolów lub przemysłu uzależnionego od rządu. Chodzi bowiem o to, żeby godność Senatora R. P. nie była odskocznią na tłustą posadkę.

ARMIA BEZ POLITYKI

Taki byłby mój projekt wyborczy. I jeszcze jedno: wyłączyłbym od głosowania czynnego i biernego do Sejmu oraz czynnego do Senatu wojskowych w czynnej służbie, przyznając im jedynie bierne prawo wyborcze do Senatu, armia bowiem musi stać zdala od walk politycznych, ma inne wielkie zadania.

Sądzę, że tak wybrany Sejm i Senat, zdołałby jeśli nie całkowicie, uporządkować nasze życie społeczne i polityczne, to w każdym razie rozwiązałby wiele zagadnień, uważanych obecnie za kwadraturę koła.

Lech Skotnicki.

Zjazd rzemiosła w Lublinie

(W) W Lublinie odbył się doroczny zjazd rzemiosła chrześcijańskiego. Głównym przedmiotem obrad było rozpatrzenie nowej ustawy rzemieślniczej.

Zjazd rozpoczął się nabożeństwem w Katedrze, po czym obrady w sali Rady Miejskiej otworzył p. Juścińiski. Obrady toczyły się pod przewodnictwem prez. Chodorowskiego.

KOLCE BEZ RÓŻ

WOŹNY Z UBEZPIECZALNI

„Dziennik Ludowy" donosi:

W dniu 15 b. m. w Ubezpieczalni Społecznej na Polnej 30 rozdawał woźny odezwę Związku Młodej Polski do młodzieży polskiej, a wręczając ją urzędnikom, wyjaśniał, że czyni to z polecenia intendenta gmachu.

Widocznie stan zdrowia Związku Młodej Polski, mimo młodzieńczego wieku nie jest najlepszy skoro musi uciekać się do pomocy ubezpieczalni społecznej.

Warto jednak podkreślić, że między Związkiem Młodej Polski, a Legionem Młodych zachodzi jednak poważna różnica, gdyż członkami Legionu Młodych byli w dużej ilości urzędnicy skarbowi, a na usługach Związku Młodej Polski jest woźny Ubezpieczalni społecznej.

Trybuna przyjaciół i przeciwników

Sejm winien zażądać ustąpienia rządu

Cat - Mackiewicz zamieścił w „Słowie" następujący artykuł:

W obowiązującej konstytucji 23 kwietnia istnieje artykuł 29, który brzmi:

Art. 29 (1) Sejm, w wykonaniu prawa kontroli parlamentarnej — nad działalnością Rządu, może zażądać ustąpienia Rządu lub Ministra.

(2) Wniosek taki może być zgłoszony tylko podczas sesji zwyczajnej, a głosowanie nad nim nie może się odbyć na posiedzeniu, podczas którego został zgłoszony.

Miejmy nadzieję, że na pierwszym posiedzeniu najbliższej sesji zostanie zgłoszony i na drugim posiedzeniu uchwalony wniosek żądający ustąpienia obecnego rządu.

RZĄD NIE UMIE PRZESTRZEGAĆ KONSTYTUCJI

Rząd obecny nie umie przestrzegać czy też nie rozumie konstytucji. Słyszeliśmy przecież Pana Premiera przemawiającego, że tego lub owego dokonał na „rozkaz" Pana Prezydenta Rzeczypospolitej. Otóż według konstytucji 23 Kwietnia premier nie może słuchać niczyich rozkazów, nie może przerzucać na kogokolwiek odpowiedzialności. Premier winien rządzić, winien udzielać konstracygnaty w zakresie przewidzianym przez konstytucję tylko na własną odpowiedzialność i nie może się zasłaniać niczyim rozkazem.

RZĄD NIE MA PROGRAMU

Rząd nie ma programu w żadnej z kapitalnych dla naszego państwa spraw. Rząd nie ma programu w sprawie żydowskiej, nie wysunął żadnej koncepcji jej załatwienia, rząd nie ma żadnego absolutnie programu ani nawet kierunku w kwestii ukraińskiej, rząd nie ma konsekwentnej polityki w sprawie ustroju rolnego, rząd nie powiedział nam dotychczas nic, jaki jest jego program w sprawie przeludnienia wsi polskiej.

POLSKA — BUKARESZT

Rząd nie potrafi szczęśliwie rozwiązać spraw koniecznych dla obrony narodowej. Na całym świecie zapalają się ogniska brzemienne wojną. Co uczynił rząd w sprawie motoryzacji?—Nic. Czy zmienił swą dziwną politykę, która doprowadziła, że cała Polska ma tyle samochodów, co jedno miasto Bukareszt, nie mówiąc już o zachodniej Europie. Czy rząd nie zdaje sobie sprawy co znaczy motoryzacja kraju dla wojny nowoczesnej?

RZĄD A BEZROBOCIE

Premier starał się jak mógł, aby zwalczyć bezrobocie. Widzimy, że o miedzę kanclerz Hitler zlikwidował u siebie kompletnie bezrobocie. U nas tego uczynić nie potrafiono mimo polepszonej koniunktury gospodarczej.

DEKOMPOZYCJA WŁADZY

Rząd a jedność władzy. Czy można powiedzieć, że wojewoda Grażyński albo wojewoda Józewski to są posłuszni wykonawcy woli rządu? Ależ to książęta udzielni stosujący własną politykę, realizujący własne koncepcje, a nie wojewodowie. Czy można powiedzieć, że jest jakiś wspólny kierunek polityczny, któremu się podporządkowują w tym samym stopniu wojewodowie stanisławowski, wołyński i poleski. Czy można powiedzieć, że polityka min. Becka, a wojewody Grażyńskiego to jest jedno i to samo. Demokratyzacja władzy.

Jedność samego rządu. W łonie samego gabinetu zarysowują się całkiem rozbieżne kierunki ideowe. A przecież nie jest dziś czas w Polsce na rząd koalicyjny, na rząd typu gabinetu ś. p. Aleksandra Skrzyńskiego. Musimy dziś mieć rząd, któryby był ideowym ośrodkiem krystalizacyjnym dla całego kraju. Rząd wyraźnego programu, rząd jednolity, rząd któryby i sam wiedział czego chce, i o którym każdyby wiedział dokąd dąży.

ŻYCZENIE CAŁEGO SPOŁECZEŃSTWA

Sejm wyrazi życzenie całego społeczeństwa jeśli zażąda zmiany rządu.

Prezes Bratniej Pomocy P. I. R. R. propaguje firmy żydowskie

W momencie, gdy młodzież i społeczeństwo wytęża siły w walce z zalewem żydowskim ma miejsce takt, który należy napiętnować z całą surowością. Mianowicie prezes Bratniej Pomocy Państwowego Instytutu Robót ręcznych, oficjalnie ogłaszając swym nowowstępującym kolegom, gdzie mogą nabywać czapki Bratniej pomocy, poleca firmę Diament, Chłodna 36.

Czyż nie ma firm Polskich, gdzie by Polacy mogli nabyć swe czapki, że aż trzeba propagować żydów. Jesteśmy ciekawi co powiedzą na to członkowie Bratniej Pomocy?

Czekamy na wyjaśnienie sprawy.

Syn dyktatora porwany

Sensacyjne pogłoski o porwaniu małego Stalina

MOSKWA, 16. 9. (Tel. wł.). Krążą tu sensacyjne pogłoski o porwaniu 12-letniego syna Stalina, Wasyla. Porwanie odbyło się w chwili, gdy chłopiec powracał z kolegą ze szkoły.

Chłopiec nie był dostatecznie pilnowany i często przebywał poza Kremlem. Był czynnym członkiem „komsomołu" i brał żywy udział w jego pracach. Fotografie jego były zamieszczane w prasie, co niewątpliwie ułatwiło porwanie.

Prawdopodobnie porwanie zostało zorganizowane przez jakąś organizację opozycyjną, pragnącą wymusić na Stalinie jakieś ustępstwa, bądź amnestię. Całe GPU zostało postawione na nogi. Stalin, który szalenie kocha syna jest wypadkiem tym wstrząśnięty do głębi.

Straszna śmierć robotników zasypanych rozgrzanym miałem

KRAKÓW, 16. 9. W fabryce „Solvay" w Borku Fałęckim pod Krakowem miał dziś po południu miejsce **tragiczny wypadek, który pociągnął za sobą dwa życia ludzkie.**

Podczas napełniania węglem wielkich pieców fabrycznych robotnicy Brożek i Gawor, pragnąc usunąć jakąś przeszkodę w tunelu, przez który wsypuje się węgiel na palenisko, przysypani zostali nagle zwałami rozgrzanego miału węglowego.

Wszczęta natychmiast akcja ratunkowa doprowadziła do wydobycia Michała Brożka, który jednak odniósł tak poważne obrażenia, że wkrótce zmarł. Drugi robotnik, który niechybnie poniósł śmierć, nie został jeszcze wydobyty.

51 mil. worków kawy spalono w Brazylii

Brazylijski urząd kawowy komunikuje, że od początku r. b. do połowy sierpnia przeznaczono na spalenie w Brazylii 51.247.198 worków kawy. Jest to jeszcze jednym z dowodów do czego może doprowadzić gospodarka kapitalistyczna, kierowana przez międzynarodowe żydostwo

Pierwszy „Gławkowierch" Krylenko usunięty ze stanowiska komisarza sprawiedliwości

MOSKWA, 16. 9. Centralny komitet wykonawczy RSFRSR zwolnił ze stanowiska komisarza ludowego sprawiedliwości Krylenkę, mianując na jego miejsce Antonowa — Owsiejenkę. Krylenko był jak wiadomo pierwszym czerwonym wodzem naczelnym armii rosyjskiej t. zw. „Gławkowierchem", mianowanym na to stanowisko bezpośrednio po przewrocie bolszewickim. Później Krylenko był naczelnym prokuratorem i na tym stanowisku przygotował szereg procesów politycznych zakończonych masowymi wyrokami śmierci. O niełasce Krylenki na Kremlu krążyły już dawno uporczywe pogłoski.

Socjaliści śpieszą z pomocą żydowskim spekulantom

W Piotrkowie na pikietujących przed księgarnią bogatego żyda Wajshofa narodowców napadła żydowsko - socjalistyczna bojówka, która otrzymała jednak należytą odprawę. Kto oglądał bzpośrednio przed sezonem szkolnym duże ogłoszenia księgarni żyda Wajshofa w miejscowyn „Robotniku" — ten rozumie doskonale, kto tu działa ideowo, a kto za pieniądze w charakterze wynajętego zbira. (h.).

Polemika

Hołd żydów dla prezydenta Masaryka

(k) Żydzi również oddali hołd śp. prezydentowi Masarykowi. Sam Ozjasz Thon tak pisze:

W pamięci żydów pozostanie na zawsze dzielna i niezmiernie odważna, prawie że heroiczna obrona, jaką żydom darował w jednej ponurej chwili. Po świecie, a w szczególności po Czechach szedł znowu czarny cień ohydnej, podłej i głupiej bajki o mordzie rytualnym. Tym razem miało być jakieś na wpół skretyniałe indywiduum, niejaki Leopold Hilsner, owym wybrańcem całego narodu żydowskiego do zaopatrzenia go w krew na paschę. A krwi miała dostarczyć i tym razem jakaś starsza dziewczyna, więc wyjątkowo nie niewinne dziecko. I stało się coś istotnie niewiarygodnego: inteligentny, wolny, a nawet w znacznej mierze wolnomyślny naród czeski uwierzył w to ponure kłamstwo, które sprodukowali jacyś zbrodniarze czy szaleńcy. Zawrzało w Czechach od wściekłego gniewu, który się stał jakby nagminną chorobą. A Tomasz Masaryk sam jeden przeciwstawił się tej duchowej i moralnej zarazie. Sam jeden oświadczył swym wielkim moralnym autorytetem, że naród żydowski zbyt jest wysoki w swojej wierze i w swojej etyce, ażeby można było go posądzić o taką czy inną zwierzęcość. Mniejsza o to, że ten heroizm tylko mało zdziałał. On sam zasłużył i zasługuje po wsze czasy na podziw i cześć, a ze strony żydów specjalnie na wdzięczność.

A następnie rabi Ozjasz Thon dodaje:

Istotnie — naród żydowski czuje głęboką cześć dla tej przezacnej osobistości. Sam Masaryk czuł, jak bardzo Go żydzi miłują, kiedy był w Ameryce i propagandę rozwijał na rzecz państwa czeskiego. Wtedy wszystko, co w amerykańskim żydostwie było wpływowego i wybitnego — a tego było sporo! stało do jego usług i jego sprawę poparło.

Nie możemy znosić prowokacji żydowskich

P. Cat - Mackiewicz na marginesie tego, co pisze prasa o zaostrzeniu stosunków polsko - niemieckich formułuje takie uwagi:

Zdarzyło się, że jakieś plugawe pisemko niemieckie znieważyło słownie obraz Matki Boskiej Częstochowskiej, przedmiot naszego kultu. Rząd niemiecki dał nam jednak całkowitą satysfakcję ogłaszając, że redaktor tego pisemka został przykładnie ukarany. Mimo tego pisma żydowskie, pisma wyraźnie antyklerykalne najgłośniej w Polsce zawodzą i wzywają do pomsty. Cóż to znaczy? — Troska ta przypomina manewry dyplomacji niemieckiej, gdy zdążała do tego, aby Turcy ogłosili „wojnę świętą". Wątpię, aby żydom aż tak dalece chodziło wyłącznie o Matkę Boską Częstochowską. — natomiast nie ulega wątpliwości, że żydzi chcą podszczuć na Hitlera, możliwie dużo narodów i dużo państw.

Jestem zwolennikiem pokojowej współpracy z Niemcami, a bezwzględnej walki z bolszewikami. Ale nie wykluczam oczywiście, że może kiedyś i z Niemcami wypadnie nam wojować. Ale chwilę tej wojny powinniśmy wybrać sami i wtedy, kiedy to będzie leżało w interesie międzynarodowego żydostwa.

„Chwilę wojny powinniśmy wybrać sami". Słusznie. Dzisiejsza chwila nie jest do tego odpowiednią. Również słusznie „żydzi chcą podszczuć na Hitlera możliwie dużo narodów i państw". Święta racja.

Tylko, że dzisiejsza polityka niemiecka, nie rozumiejąc tego ułatwia akcję żydowską przez różne prowokacyjne wystąpienia i w ten sposób zaostrza stosunki polsko - niemieckie, bo zdając sobie dobrze sprawę, że żydom właśnie chodzi o zaostrzenie stosunków polsko - niemieckich i doprowadzenie do otwartego konfliktu, nie możemy bezkarnie znosić prowokacji żydowskich.

Polonus — contra Polonóż

Dnia 22 b. m. odbędzie się w Warszawie ciekawa rozprawa sądowa firmy Polonus — Zawisza przeciw żydowskiej firmie Polonóż o podszywanie się pod konkurencyjną firmę.

Jak wiadomo w pierwszej instancji polska firma uzyskała całkowitą satysfakcję. Niewątpliwie w drugiej instancji żydzi będą po raz wtóry ukarani.

„Polacy"

Francuski dziennik „Excelsior" podał wiadomość, że dwaj Polacy okradli mieszkanie paryskiego jubilera, korzystając z jego nieobecności. Dziennik podaje również nazwiska złoczyńców, które brzmią: Szypa Fajtenkoff i Josek Krant. „Polacy".

Wstrząsy podziemne na Śląsku

W środę nad ranem mieszkańcy Łagiewnik odczuli dwa silne wstrząsy podziemne, wskutek których w wielu mieszkaniach powywracały się meble a nawet niektórzy ze śpiących mieszkańców powypadali z łóżek. Dotychczas nie zdołano stwierdzić pochodzenia tych wstrząsów.

Tabela loterii

7-my dzień ciągnienia 4-ej klasy 39-ej Loterii Państw.

I i II ciągnienie

Główne wygrane

30.000 zł.: 147881

10.000 zł.: 41639 147748

5.000 zł.: 68446 106384 149121 168122

2.000 zł.: 32441 47665 49713 71752 74179 75084 123520 115087 152723 160668

1.000 zł.: 1563 9535 11375 12998 16281 28899 32149 40868 47182 53276 56166 63249 69564 84014 85207 103755 108534 117578 120333 120567 129313 143991 144123 146714 149384 160843 163420 165075 171086 179543 183644 185339 190594 190926

Wygrane po 200 zł.

19 35 65 271 74 99 635 49 752 1035 99 595 660 728 953 2003 103 443 536 48 650 742 837 48 61 3034 155 476 525 82 703 849 4424 579 663 810 26 955 86 5223 474 532 36 911 6024 217 879 546 62 861 79 904 7072 311 53 76 95 738 48 53 871 84 8030 187 274 75 500 867 915 9087 185 210 35 39 18 64 95 354 805 43 927 67 70

10045 100 14 336 46 61 657 69 646 97 11052 290 303 76 418 34 518 794 12142 255 303 405 24 553 97 656 718 824 91 12 29 13055 215 78 446 665 738 79 828 915 14016 146 98 234 416 36 51 666 928 15011 44 120 61 291 402 59 78 517 16319 530 676 90 91 912 50 17209 37 333 44 425 556 72 609 25 47 829 18106 33 254 369 414 551 55 72 648 906 19024 146 92 251 456 693 823 37 38

20041 193 586 87 732 959 64 21185 330 484 521 37 765 99 840 910 15 52 22160 205 76 634 54 57 23050 133 40 260 62 436 580 674 898 24035 113 202 81 346 452 63 57 93 98 610 792 25097 196 299 314 25 66 424 616 716 19 86 910 50 26023 96 360 625 911 27092 201 38 308 74 77 96 580 94 770 947 28012 142 243 303 77 455 674 29110 22 565 626 733 89

30339 47 54 78 435 48 582 603 850 70 31178 202 317 88 403 533 780 834 59 61 32278 50 58 640 746 33181 242 559 600 22 37 706 10 963 34080 118 227 83 98 456 574 819 53 910 35003 361 84 684 745 847 48 913 36306 72 401 9 517 652 5 88 743 935 37110 14 39 203 36 368 594 651 767 88 854 69 76 921 94

38073 101 304 433 513 22 39 83 601 906 39003 8 167 308 71 81 416 41371 476 771 806 83 42205 30 64 421 78 502 86 658 43012 14 145 287 391 696 739 910 47 44106 203 364 90 473 679 701 90 947 45161 265 347 640 878 46086 241 97 460 475 901 47197 260 316 438 62 515 78 88 620 43 710 833 54 48048 121 719 964 87 49131 32 221 361 87 425 543 965 50114 87 212 62 365 428 33 648 51031 76 407 607 705 818 964 52119 99 240 72 166 578 918 334 994 53036 291 447 538 53 692 860 993 54046 280 391 443 57 604 36 735 814 998 55037 69 73 96 278 85 534 752 804 5 954 59 96 56029 64 203 34 340 466 70 584 737 95 99 842 999 57060 113 87 65 267 358 406 18 513 638 763 843 58073 463 526 33 80 85 668 96 748 68 938 59271 308 73 539 77 84 92 94 685 746 98 816 25 53 64 74 926 60028 50 114 293 820 39 61032 58 56 144 432 90 543 842 83 952 66 62247 95 359 98 408 47 691 757 828 916 63077 115 92 306 404 505 698 747 64277 78 555 87 778 859 966 65096 133 42 321 497 699 819 43 66072 547 716 67128 276 327 959 63 68258 601 88 735 88 69015 53 95 174 301 86 659 92 910 70084 261 91 339 57 428 512 57 800 44 976 71028 64 124 356 479 606 90 723 31 881 83 91 72191 264 487 633 727 800 42 923 73328 497 644 806 44 908 60 74000 87 95 102 68 585 620 79 768 70 75209 14 383 400 41 81 809 909 35 37

76081 98 235 485 558 771 820 91 77009 82 105 87 91 329 457 514 53 639 709 810 78001 137 228 310 675 746 801 91 79019 37 87 318 461 4 79 518 610 862 893

80049 195 303 31 780 809 970 81057 187 205 595 655 866 78 969 82686 840 926 83024 81 246 646 51 782 846 976 84023 41 8 179 332 432 549 668 881 974 85000 31 170 401 20 872 86054 136 700 988 87079 190 325 601 61 74 90 837 71 961 88136 275 336 85 458 74 974 89055 113 370 83 411 44 502 68 835

90171 9 301 14 721 37 57 91071 228 368 412 39 512 41 87 768 92000 22 132 347 51 429 908 93038 493 521 57 624 77 818 906 94196 386 499 524 59 605 87 777 820 95064 126 416 575 7 92 600 35 8 759 72 940 86 96062 199 481 535 616 775 96 976 97085 170 240 418 518 64 690 744 56 907 36 98048 196 271 3 448 68 507 614 67 732 903 60 99159 247 302 82 453 560 75 97 676 736 66

100162 477 546 678 747 861 902 101009 17 67 157 267 451 642 749 947 102199 345 480 92 849 81 913 8 67 103004 8 45 83 99 105 44 318 59 414 722 824 104110 48 246 470 504 749 856 944 76 105067 410 806 25 56 988 106055 61 82 90 106 47 208 407 623 39 711 950 107037 106 43 281 564 684 793 896 108036 65 73 182 260 98 321 409 503 8 92 619 737 826 93 900 109014 187 356 523 672 803 110177 253 73 343 61 453 92 523 611 63 827 39 45 74 915 64 111109 254 81 649 903 112069 138 322 444 503 20 70 685 9 808 74 113155 248 309 73 476 84 627

114484 613 700 53 907 65 115049 139 56 205 331 89 449 504 602 50 87 116015 97 131 410 36 72 669 80 747 939 117025 159 253 309 34 519 59 632 40 874 76 936 118181 406 23 60 839 66 119126 407 71 770 81 8 908 120066 108 300 71 404 5 69 598 829 975 121246 338 56 427 32 43 92 510 751 83 122036 66 264 434 98 618 731 903 123210 27 337 124122 200 414 601 17 81 731 125023 198 593 716 126014 53 175 223 322 72 446 602 731 33 815 931 127048 54 258 343 89 561 66 702 128248 421 65 722 50 910 129060 384 504 51 636 76 935 63 99 130152 273 91 607 64 73 708 79 995 131130 46 346 672 702 78 891 132071 239 79 445 619 88 730 133003 12 22 38 115 404 5 658 67 750 818 134018 220 361 453 542 617 22 845 937 135183 271 475 531 56 933 136098 203 516 88 641 701 4 856 137076 244 53 611 806 914 73 138263 409 47 58 593 633 94 993

139128 38 338 793 922 140139 46 54 289 788 919 73 141230 431 474 511 730 80 935 142087 98 397 401 505 764 143221 70 320 501 32 901 144165 367 587 625 818 145017 153 73 366 892 975 146046 60 118 254 58 300 87 530 64 72 707 147116 298 403 501 627 805 19 148050 62 137 240 532 688 703 39 975 149170 330 68 440 563 635 150238 433 812 67 97 924 151172 290 352 427 668 891 2 911 95

152590 99 766 813 153042 88 133 64 202 91 367 414 525 602 32 747 51 57 78 924 154277 394 415 64 563 748 155200 85 400 40 67 90 779 840 531 54 80 156029 142 625 836 68 157187 338 67 404 58 651 84 830 970 87 84 158537 638 734 929 56 159029 272 445 64 641 843 156020 154 228 57 430 89 601 54 94 762 96 856 920 81 161095 463 511 89 654 748 816 88 983 162021 282 606 98 729 966 163178 212 36 304 34 449 68 74 20 653 93 799 905 13 14 64 164032 383 453 513 852 94 948 165116 363 567 98 716 900 166061 76 94 110 209 56 65 89 617 42 94 783 954 167040 49 537 784 168089 154 91 433 78 674 745 873 941 169006 80 208 42 70 630 903 88 170046 122 93 260 435 518 31 806 944 171013 126 316 46 420 96 520 70 682 823 67 117 217 27 172179 309 5 741 927 38 173045 263 328 601 820 174233 365 422 731 884 94 929 28 69 175103 242 50 382 582 517 62 549 862 72 91 176041 274 306 37 89 96 493 643 769 848 75 89 931 79 177002 39 128 263 381 441 781 178008 811 31 179452 637 41 96 871 180130 60 657 96 98 891 957 69 82 181246 666 847 998 182092 387 73 530 700 45 76 80 807 32 64 183106 396 523 22 715 869 82 91 184085 566 888 979 185362 454 904 20 186094 164 233 317 31 94 680 187024 97 174 56 207 353 562 700 8378 70 188008 52 288 305 2 36 584 877 189082 104 254 394 747 915 84.

190094 116 433 667 937 66 191048 50 361 407 50 547 972 192635 932 68 193255 606 936 194006 18 163 72 230 99 376 941

III ciągnienie

Wygrane po 200 zł.

139 241 405 526 628 763 868 93 1092 1396 1482 1750 1805 26 90 3010 31 3147 62 3312 34 3406 3958 4407 55 4641 4941 73 83 5459 5884 6203 56 6355 5728 6818 6930 99 7032 93 7351 7569 8508 8615 8869 9015 9126 9297 9686 9757 83 5 9848 10089 219 506 800 11097 336 92 598 12152 65 233 340 470 88 643 92 13599 14077 125 38 228 693 864 970 15013 65 369 772 16028 169 216 518 17408 506 32 41 18303 4 14 420 83 741 896 19154 216 28 306 22 410 571 716 973

20258 409 549 960 80 21523 927 99 22094 143 7 224 91 549 23027 728 72 824 934 24091 148 314 467 25118 59 761 834 8 26297 317 89 596 616 27640 718 883 28994 29292 414 61 30172 323 87 681 959 31434 671 856 32350 459 581 725 96 33015 60 167 480 734 34720 889 35681 36364 558 877 37187 524 641 801 983 38358 480 941 39778

40045 596 620 48 73 41323 43 59 83 879 96 42227 967 43072 237 723 44067 930 45096 167 77 271 657 700 2 944 46052 79 235 99 432 63 93 664 83 750 47057 89 449 547 632 918 48028 239 777 843 49018 36 495 656 50228 513 619 40 736 939 40 1 51167 200 30 1801 919 51 52005 10 331 842 950 53286 410 720 834 54160 84 299 490 55437 525 88 933 56319 61 687 57242 79 367 58313 402 538 41 98 609 741 59 295 514 656 747

60103 213 310 584 689 61527 901 97 62204 616 98 801 906 63107 416 68 97 899 64066 65422 991 66073 176 294 321 447 71 535 910 67013 506 730 885 97 984 68226 349 561 752 69061 453 52 1611 26 763 806 70381 684 898 71170 238 408 623 863 967 72273 413 837 73154 64 83 334 435 78 513 781 74045 190 373 970 75701 58 825 76197 258 429 735 77102 41 353 456 957 78191 751 79060 146 218 59 312 3 843 992

80577 866 931 81384 418 86 567 82178 260 518 719 828 83196 273 84046 279 308 408 640 63 85233 311 554 723 51 955 86387 516 703 874 918 39 78 78011 121 36 432 754 90 81 69 88042 4 165 588 89289 347 764 90016 246 89 397 673 797 837 91149 58 424 691 771 800 920 49 92181 277 396 742 93506 663 94959 54 96020 103 277 355 468 84 55 97328 80 95 798 94 948 98002 303 402 32 45 957 99130 501 705 69

100021 34 9 97 430 92 782 910 19 101238 44 459 522 791 939 86 102204 25 75 381 471 624 56 949 103988 104329 495 506 683 870 925 105297 731 106071 116 44 201 333 427 597 107204 516 24 790 989 108320 626 9 109217 20 79 420 679 110079 108 224 432 618 990 111363 112089 106 344 113005 34 247 452 94 523 930 114086 308 603 22 932 115161 281 886 985 116245 504 61 751 944 117074 459 82 701 40 118017 20 788 838 119122 345 638 78 799

120115 53 89 209 96 409 683 739 80 800 121409 828 48 993 122075 113 422 835 124905 6 125223 362 70 479 126126 943 54 127557 754 965 128234 391 541 73 129804 937 130625 648 66 131099 161 293 312 524 35 83 636 132174 260 97 133023 74 262 517 134277 540 63 951 135096 280 599 913 31 136399 437 589 605 79 791 137221 705 892 138079 421 729 139846

140095 288 308 421 33 99 663 141247 823 142041 412 20 627 57 94 807 143045 6 716 34 144033 264 73 479 541 54 868 922 6 68 145024 130 943 70 146346 568 602 704 57 147033 148 516 148569 90 149861 150200 9

511 151040 235 944 152134 153848 936 154084 7 204 35 357 404 593 928 61 155080 126 204 14 58 792 989 156221 86 98 319 624 60 702 960 157186 284 586 712 158083 250 310 406 909 87 159268 327 472 621 92 710 897 942

160163 454 718 927 161316 638 42 945 162036 563 668 163036 113 345 614 62 164157 305 467 889 165126 230 50 440 590 763 166107 259 339 456 611 900 167078 185 245 64 550 168164 205 343 804 13 169273 387 484 537 748 76 88 841 170285 333 60 78 426 669 839 171236 450 172301 25 42 632 987 173011 360 7 598 772 897 175497 699 870 176431 865 177173 452 4 696 882 178100 298 713 179092 390 648

180571 540 182105 735 183061 300 411 564 682 184751 811 917 74 185877 186080 192 203 492 554 187225 918 188220 2 794 961 189180 297 596 645 793 190211 562 998 191075 154 372 479 809 192069 72 223 347 521 35 924 193117 207 61 445 716 61 194461 562 767 829 95

IV ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 20.000 zł. padła na n-r 152521.

75.000 zł. na n-r 111755

30.000 zł. na n-r 41716

5.000 zł. na n-ry 59214 74886 113235 166083

2.000 zł. na n-ry 12056 14316 15677 22844 44336 150623 166028 185407

1.000 zł. na n-ry 5533 12494 24299 25376 32680 34058 38084 38182 82906 86333 88059 91746 95626 98684 119218 119592 139372 150462 173583 174706 179494 190378

Wygrane po 200 zł.

963 1203 952 2277 89 326 55 613 92 515 3036 92 192 305 6 587 806 945 90 4183 548 685 901 88 5040 941 98 6033 143 473 611 7362 676 710 858 8003 415 650 807 9131 578 617 927 10085 186 309 18 690 11058 83 25 63 470 534 918 27 36 12173 13122 235 341 559 782 387 14569 675 780 15158 265 993 16066 398 557 945 17247 55 423 875 18198 425 48 97 599 755 19094 430 566.

20211 51 330 97 538 96 21057 74 815 54 22006 182 280 403 705 23061 391 697 24245 87 332 420 64 3782 25401 81 564 785 26107 335 454 884 27531 662 910 28281 800 29192 282 524 59 64 655 735 67 879 997 30118 93 433 85 993 31343 56 786 833 96 32729 33789 940 34515 980 35329 64 468 794 902 89 3601 574 792 37150 955

38213 328 59 525 39190 470 40010 281 314 67 41143 493 566 42484 845 43673 842 80 44186 304 599 753 866 45218 68 513 56 793 46136 59 966 47016 67 171 912 48161 364 653 57 89 889 902 49107 479 645 69 813 50259 344 440 521 877 51150 240 398 442 74 75 52324 33 489 662 778 840 53122 309 98 542 685 718 67 55460 56019 167 837 997 57314 431 550 771 833 58093 150 308 59038 189 253 473 525 811 60349 695 897 61156 234 339 68 487 597 640 736 62305 63152 63 729 973 64003 59 181 611 866 976 65123 789 66331 579 67245 74 453 687 799 860 916 68001 106 864 970 69011 23 70541 789 71077 692 851 936 72090 345 508 39 724 822 30 992 73188 262 590 794 74333 430 62 913 75034 326 38 695 752

76141 57 427 77190 272 582 78102 77 352 640 79101 281 314 80109 523 695 799 81026 541 58 82 732 926 45 82262 318 646 915 83441 58 658 933 84397 793 973 85149 335 569 87618 750 807 927 88625 89152 459 719 90097 143 421 33 43 518 714 17 91099 118 80 395 92017 245 559 704 93206 370 608 18 26 65 866 94539 635 916 95034 244 327 55 96019 129 242 82 311 42 567 97141 381 459 78 533 973 76 98131 399 463 504 11 22 23 27 771 95 99118 350.

100178 633 711 101072 121 76 335 78 571 605 46 975 102385 576 103018 84 91 518 634 956 104202 324 37 410 105614 913 42 106312 18 52 659 107017 427 665 702 6 800 69 98 108410 18 555 676 84 109633 884 110679 841 111168 591 112049 122 43 91 113192 534 87 932 114097 114 339 429 524 813 29 914 115783 116114 221 38 326 403 117001 170 394 404 512 756 118056 265 87 456 745 119006 36 503 78.

120077 156 311 596 836 906 121435 122253 447 123238 124252 847 125564 996 126050 655 70 940 127129 427 614 18068 169 320 50 448 506 757 61 914 19 129051 68 763 130142 72 386 544 713 47 844 134727 132013 134 72 511 782 818 90 133292 427 565 623 786 134300 474 585 135057 413 516 156769 857 70 137018 22 142 54 493 523 138057 87 388 744 903 139432.

140460 551 953 142076 87 340 547 43 143026 169 229 356 551 610 720 58 881 144421 517 145170 242 482 701 14672 273 30 43 538 147356 585 736 80 149434 150081 491 777 151283 361 97 595 152266 87 397 558 882 153990 154004 99 856 1552 29438 87 572 156052 124 324 56 757 999 157733 57 849 158058 532 81 911 159171 77 596 651 763 960.

160766 805 161046 587 900 162260 445 617 52 997 163044 84 100 504 27 657 739 956 164021 27 480 646 744 965 165997 166017 295 427 167365 955 169844 55 73 75 985 170520 616 866 967 171130 249 879 172132 62 311 935 173044 304 18 174518 63 53 866 175198 270 480 577 176039 160 72 412 177155 499 178172 393 642 949 179234 332 499 645 847.

180082 197 411 902 181025 37 762 997 182233 712 878 183466 583 649 836 184673 754 185143 186011 461 797 903 50 187077 56 836 85 188214 415 505 717 189413 799 845 191164 477 774 192359 631 193034 103 23 371 806 194118 15 765 879 83 910.

29-letnia babka



Węgry szczycą się posiadaniem najmłodszej babki na świecie. Jest nią p. Maria Mlinarits. Widzimy ją z wnuczkiem na ręku. Obok stoi jej młodziutka córka.

200 uczonych psychologów

bada kanadyjskie pięcioraczki

Sławne pięcioraczki Dionne nie przestają być przedmiotem zainteresowania społeczeństwa Kanady i Stanów Zjednoczonych.

Zainteresowanie to rozciąga się też na uczonych. W dniu 30 października zbierze się w Toronto i uda do Callnader przeszło 200 badaczy psychologii i rozwoju dziecka, którzy chcą się zapoznać z historią fizycznego i umysłowego rozwoju pięcioraczków i z historią ich dotychczasowego życia. Uczeni wysłuchają odczytu opiekuna dzieci dr. Dofoe. a po tym będą mogli obserwować dzieci. Obserwacje te jednak nie będą bliższe, niż te które są dozwolone dla wszystkich innych osób. Uczeni dopuszczeni będą tylko do galerii dla publiczności, przez którą przewinęło się w ostatnich latach milion osób. Różnica polegać będzie jedynie na tym, że dla wycieczki uczonych wyświetlony będzie specjalny film z życia pięcioraczków, nakręcony specjalnie dla celów naukowych.

Prasa kanadyjska podając tę wiadomość, podaje równocześnie że nazwisko pięcioraczków zostało wplątane w kampanię wyborczą prowincji Ontario. Przeciwnicy bowiem obecnego rządu zarzucają mu, że sprawę dzieci wykorzystał dla celów politycznych i że nie dość dobrze dziećmi się opiekuje.

Ojciec pięciu sióstr, Oliva Dionne liczy obecnie 34 lata, a poza sławną piątką ma jeszcze siedmioro innych dzieci.

„Mąż z grzeczności"

popołudniówka w Teatrze Narodowym

Teatr Narodowy gra w niedzielę dnia 19 b. m. o godz. 4 pop. pierwsze w sezonie bieżącym przedstawienie popołudniowe, którym będzie przezabawna komedia Ruszkowskiego **„Mąż z grzeczności"**, — z Lubieńską, Czaplińską, Bogdańską, Leszczyńskim i Wesołowskim w rolach głównych.

„Trzy asy i jedna dama"

w Teatrze Nowym

Teatr Nowy gra od tygodnia z powodzeniem francuską komedię Amiel'a „Trzy asy i jedna dama" w reżyserii A. Cwojdzińskiego, graną przez Lindorfównę, Gellównę, Sulimę, Krzemińskiego, Śliwińskiego, Wyrzykowskiego i innych.

JACEK BREZINA **19)**

PANI NA PUSTYNNYCH SZLAKACH

POWIEŚĆ

Pani d'Anduston, właścicielka olbrzymich stad wielbłądów i owiec w Mezopotamii, otoczona tajemnicą „władczyni" Beduinów, powracając samochodem w nocy do swego domu, przeżywa dziwną i niebezpieczną przygodę, z której ratuje ją niespodziewana pomoc Toma Drewsa, agenta handlowego. Okazuje się, że p. d'Anduston otrzymała radiodepeszę, którą wysłał jakiś nieznany osobnik, zmyliwszy czujność komendanta radiostacji, sierżanta Tehera, zresztą przyjaciela p. d'Anduston. Tom Drews spotyka się z archeologiem polskim, Sękiem, śledzonym pilnie z rokazu p. d'Anduston. Splot tajemniczych okoliczności wikła się coraz bardziej.

W pół godziny później przyjechał motocyklem Feher przywożąc na siodełku archeologa. Sierżant był wyraźnie wściekły widząc, że i Tom zabiera się do wyjazdu, lecz wściekłość tę mógł wyładować tylko w spojrzeniu. Pani d'Anduston tak manewrowała, żeby ani chwili sam na sam z nim nie pozostać.

Samochód stał już gotowy do drogi.

— Do widzenia, Jean. Wracam za dwa dni. — Nachyliła się sierżantowi do ucha: — Uważaj tylko na wszystko i nie daj się znowu nabrać na jakąś depeszę!

Skinął ironicznie głową.

— Szczęśliwej zabawy! — mruknął robiąc jakiś nieokreślony ruch ręką w powietrzu i odprowadzając odjeżdżających złym spojrzeniem.

Zaczynał być zbędnym, niepotrzebnym człowiekiem. Zdawał sobie z tego dokładnie sprawę, jak też i z tego, że kandydat na jego miejsce jest już upatrzony. Anglik! — zacisnął z pasją pięści. — Nie tak łatwo można spławić sierżanta Fehera! — Zaśmiał się głośno. Chwilami czuł, że szaleństwo go ogarnia, że na widok usuwającej się spod nóg ziemi skończy ze wszystkim. Z nią, z sobą, z tamtym... Nie po to poświęcił dla niej spokój i karierę by później zostać na lodzie.

Prawa ręka sierżanta nerwowo dotykała wiszącego przy pasie futerału. — Nie czas jeszcze! — mruknął bezsilnie. Mimo wszystko kochał ją, jak tylko Arab potrafi kochać się w Europejce, do szaleństwa, bez ograniczeń...

Tymczasem trzy pary oczów zatrzymały się na samochodzie Toma.

Pani d'Anduston z przyjemnością skonstatowała, że maszyna nie nosi śladów nocnej eskapady. Tom zauważył, że zmieniono lewą, tylną oponę. Zamiast starej, przymocowanej obecnie z boku, znajdowała się nowa, której jeszcze dotychczas nie używał! Sęk za to stwiedził z rozkoszą, że siedzenia są wygodne i nie będzie potrzebował bać się całodziennej, męczącej podróży.

Otuliły ich chmury piasku.

Podróż przez pustynię w obłokach hamsinu, w wichurze grożącej wywróceniem samochodu, po zawianym i zatartym szlaku, nie jest rzeczą łatwą i bezpieczną. Wokoło, jak okiem sięgnąć przez wirujące w powietrzu piaski, nie znajdzie się ani jednego punktu oparcia dla wzroku, ani jednego miejsca orientacyjnego. Piasek i suche kępki traw jedynie. Czasem robi się ciemno, jak w nocy, lub nad głową błyśnie niby oko cyklonu niebieski skrawek nieba. Wiatr wyje podnosząc w górę dziwnie poskręcane kolumny, lub przecina szlak długim wałem niesionego z szaloną szybkością piasku. Miliony drobnych ziarenek zgrzytają po szybach i karoserii. Duszne powietrze przesiąknięte atmosferą szaleństwa żywiołów utrudnia oddech. Dalekie, ledwie widoczne kontury widnokręgu zdają się wisieć nad głową. Jedzie się jak gdyby po dnie wklęsłej misy bez szans na wydobycie się z niej. Przygnębiająca równina ze wznoszącymi się nagle i opadającymi równie szybko trąbami powietrznymi, z murami pędzącego piasku i bladym, anemicznym słońcem, starającym się przedrzeć swymi promieniami czerwonawe, otulające ziemię opary piaskowe. I do tego dzika, grająca na nerwach muzyka hamsinu!

Sęk rozparty, jak turecki basza w tyle samochodu, obserwował uważnie prowadzącą maszynę kobietę; przyznając w duchu, że nie spodziewał się ujrzeć tak rasowego i indywidualnego okazu płci pięknej. Nie był specjalnym znawcą w tym względzie, patrzył na te sprawy przez czterdziestopięcioletnie okulary doświadczenia i pewną, archeologiczną mgiełkę, jednak nie mógł pozbyć się podziwu.

Samochód pożerał kilometry. Szlak, niewidoczny dla laika, zdawał się być szeroką, asfaltową szosą. Stylowa linia ramion pani d'Anduston, pochylonej nad kierownicą, wzrok zdający się przebijać zasłonę piasków, krucze włosy sfalowane na odsłoniętym karczku — wszystko to było nieprzeciętne.

Plecy Toma daleko mniej go interesowały, chyba li tylko z punktu widzenia podziwu słabszych dla silniejszych.

(D. c. n.).

WIEŚCI Z CAŁEGO KRAJU

WRZESIEŃ

17

PIĄTEK

SŁOŃCE	
wschód	zachód
5 — 12	17 — 50
KSIĘŻYC	
wschód	zachód
16 — ?	1 — 30
Dł. dnia	Ubyło
12 — 38	4 — 8

Dziś św. Sygmy.
Jutro św. Józefa.

Dzieci polskie czekają na pomoc
Kto da 100 zł. miesięcznie na szkoły polskie na Kresach?

Polska Macierz Szkolna uruchomiła w pierwszych dniach września 225 szkół powszechnych P. M. S. na ziemiach wschodnich. Utrzymanie tych szkół wyczerpuje wszystkie fundusze, jakie przewidział Zarząd Główny Macierzy w preliminarzu na bieżący rok szkolny.

Z licznych rejonów bezszkolnych oraz punktów objętych działalnością Polskiej Macierzy Szkolnej zachodzi paląca konieczność uruchomienia jeszcze 25 nowych szkół na przygraniczu polskim, w powiatach: łuninieckim, pińskim i stolińskim. Ilość dzieci, czekających na naukę w szkołach, przedstawia się tam następująco: w powiecie łuninieckim:

1) wieś Pieszczaniki — dzieci w wieku szkolnym 31, 2) Jelno — 38, 3) Dębniaki — 30, 4) Rybunie — 33, 5) Mokrowskie Futory — 45, 6) Bór — 29; w powiecie pińskim: 7) Połchowo — 60, 8) Dzikowice Małe — 43, 9) Parochońsk — 41, 10) Czernin — 48, 11) Perechrestie — 40, 12) Czapce — 72, 13) Solomin — 42, 14) Izin — 60, 15) Osowce Radocze—58, 16) Czanka — 63, 17) Konotopy —38, 18) Niegowiszcze — 90, 19) Kolano —60; w powiecie stolińskim: 20) Łapków — 43, 21) Kruszyn — 48, 22) Opsycz — 47, 23) Dąbek — 39, 24) Łuczyca — 61, 25) Chmiel — 50. W wymienionych miejscowościach przygotowano już izby szkolne i niezbędny sprzęt.

Dzieci osadników, kolonistów i zruszczonej polskiej szlachty nie mogą być pozostawione dalej na pastwę ciemnoty i wynarodowienia. Rodzice tych dzieci muszą być wyrwani spod wpływów sąsiedzkiej hipnozy. Muszą pójść do tych wsi dzielne, polskie siły, wybrani przez Macierz nauczyciele, pełni zapału i wiary w swoje posłannictwo kulturalne, tacy, jakich widzimy w innych, podobnych ośrodkach w dziele kulturalnego i gospodarczego przetrwania zacofanego i ciemnego dziś — na jasne polskie jutro.

Na utrzymanie jednej szkoły pierwszego stopnia potrzebuje Polska Macierz Szkolna 100 zł. miesięcznie.

Czy znajdą się w Polsce zrzeszenia zawodowe lub zamożne jednostki, lub też całe rodziny, przepojone amysłem ofiarności, które wpłacać będą regularnie przez cały rok po 100 zł. miesięcznie na tak konkretny i ważny narodowo cel, jakim jest utrzymanie szkoły powszechnej na przygraniczu.

Polska Macierz Szkolna wierzy, że szkoły te muszą być otwarte i otwarte będą jeszcze w końcu września b. r. Szlachetni Ofiarodawcy proszeni są o przesyłanie deklaracyj niezwłocznie do Zarządu Głównego P. M. S., Warszawa, Krakowskie Przedmieście 7 m. 4.

Lekarze śląscy żądają spolszczenia Kas Chorych

Duże poruszenie wywołał ostatnio na Śląsku fakt ogłoszenia listu otwartego przez Zarząd Związku Gospodarczego Lekarzy Polaków Woj. Śląskiego, będącego zarazem Okręgiem Śląskim Związku Lekarzy Państwa Polskiego, wymierzony przeciwko Kasie Chorych na miasto Katowice za odnowienie umów z lekarzami żydami. Stosunek procentowy lekarzy żydów do lekarzy Polaków nie odpowiada stosunkowi procentowemu ludności żydowskiej na Śląsku. To też treść listu podnosząca konieczność spolszczenia stanu lekarskiego ma niewątpliwie wielkie znaczenie.

Handel straganiarski w Brześciu n. Bugiem

W Brześciu n. B. mieście liczącym ponad 60 tys. mieszkańców, chrześcijański handel straganiarski dotychczas prawie nie istniał, wszystkie gałęzie handlu straganiarskiego, były opanowane wyłącznie przez żydów, którzy uważali, bardzo nielicznych Polaków straganiarzy, za intruzów.

Duże hale targowe, w Brześciu n. B. przy ul. Jagiellońskiej, gdzie odbywają się wszystkie targi i jarmarki, są całkowicie opanowane przez żydów.

Drugim miejscem handlu straganiarskiego w Brześciu n. B. jest t. zw. mały rynek mieszczący się przy ulicy Długiej. (Dzielnica czysto chrześcijańska). Tu również straganiarze Polacy borykają się z licznymi konkurentami żydami.

Miejscowe Stowarzyszenie Kupców Polskich od szeregu miesięcy prowadzi akcję w kierunku ulżenia doli straganiarzy Polaków i jest nadzieja, że wkrótce doprowadzi do zdobycia straganów dla Polaków. (N. S.)

Nowa szkoła kresowa powstała z ofiarności społeczeństwa

Włodzimierz Wołyński. Z nowym rokiem szkolnym Włodzimierzowi przybył piękny gmach szkolny, w którym znalazła siedzibę tamtejsza szkoła rzemiósł Polskiej Macierzy Szkolnej. Włodzimierskie Koło P. M. S. od 15-tu lat borykało się z trudnościami, wynikającymi z obowiązku prowadzenia tej szkoły. Mieściła się ona przez ten czas w gmachu państwowego gimnazjum, za co Macierz płaciła czynsz, przy czym co roku narażona była na eksmisję.

Ziemia polska przechodzi w ręce żydowskie

Jedna z czytelniczek pisze nam z Dorohuska, że niedawno książę Drucki - Lubecki sprzedał żydom 4 morgi ziemi wraz z zabudowaniami (baraki po szpitalu austriackim) za 22 tys. zł. Ziemię nabyli Fojna Alter z zięciem Borensztajnem.

Drugi fakt ułatwienia żydom walki z polskością miał miejsce w Dubience, gdzie pocztę do wożenia oddano żydom.

Takie fakty popierania żydów są na szczęście sporadyczne. Społeczeństwo polskie poprze niewątpliwie kupców polskich, trzeba tylko, aby powstały polskie placówki, których brak.

W Dorohusku brak krawcowej Polki bo są tylko dwie żydówki. Polka umiejąca szyć suknie, płaszcze i kostiumy miałaby zapewniony byt.

Krawców żydów jest też dwóch, a Polaka żadnego.

Jest tu stacja kolejowa, kościół, szkoła, spółdzielnia, poczta i telegraf. Ludność napewno poprze Polaków.

Wzmożona aktywność hitlerowskich placówek na Pomorzu

Na terenie powiatu tczewskiego i okolicy miejscowi Niemcy rozwinęli ostatnio intensywną działalność agitacyjną. Poszedł w ruch cały aparat propagandowy jaki Niemcy mają do dyspozycji. W każdą niedzielę, a niejednokrotnie i w dniach tygodnia, odbywają się na terenie tutejszym wielkie zebrania organizacyjne, na które przysłani są z terenu Wolnego Miasta Gdańska specjalni referenci. (a.)

Odżydzenie wsi polskiej
Obryte daje dobry przykład

Wieś polska walczy z żydami skutecznie. Tak np. we wsi Obryte pow. pułtuskiego znajduje się 10 rodzin żydowskich, zajmujących się handlem i rzemiosłem i ciągnących zyski z pracy wieśniaków.

Ostatnio założona została własna spółdzielnia, która daje obecnie około 200 zł. czystego zysku mies., powstała polska wyborowa piekarnia, istniejące już przedtem trzy sklepy polskie znacznie zwiększyły swój obrót. Rozpoczął się systematyczny bojkot żydów.

Działalność ta jednak musiała się skończyć, bo doszło do zajść i policja interweniowała. Rozpoczęła się wówczas ustna propaganda niekupowania u żydów. Dziś są jeszcze wprawdzie Wojtkowie żydowscy, którzy w nocy handlują z żydami zbożem, w obawie o swoje kości, bo otrzymują za to „lanie" od innych wieśniaków, zdecydowana jednak większość kupuje u Polaków.

Ustawiczne drwiny i szykanowanie żydów odniosło skutek. Jeden gospodarz - żyd już sprzedaje swoje gospodarstwo, drugi, który ma starą chałupę sprzedaje dom. Ponieważ chałupa jest stara i brudna wieśniacy radzą żydowi, żeby chałupę rozebrał, porąbał drzewo na wiązki i w ten sposób sprzedawał w mieście na opał. Inni żydzi pójdą pewnie rychło w ślad tych dwóch. Podobno kilku parobków uczy się grać, by z orkiestrą odprowadzić żydów poza granicę wsi.



Zamachu na policjanta dokonał Ukrainiec

Po meczu Lechia — Ukraina rozegranym w niedzielę we Lwowie doszło do krwawych zajść. W czasie bójki, gdy interweniowała policja jeden z Ukraińców korzystając z zamieszania dokonał zamachu na posterunkowego. Ukrainiec ugodził policjanta w głowę tępym narzędziem. Rannego odwieziono do szpitala, sprawcę aresztowano.

Robotnicy Zagłębia żądają podwyżki płac

Z Sosnowca donoszą: toczą się tutaj rokowania pomiędzy przedstawicielami pracowników i pracodawców kopalń zagłębia dąbrowskiego i krakowskiego. Związki zawodowe wystąpiły z postulatem generalnej podwyżki płac, oraz zniesienia różnicy w płacach istniejących pomiędzy zagłębiem śląskim, a zagłębiami dąbrowskim i krakowskim.

Kronika prowincjonalna

GDYNIA

KONSUL NORWEGII

Konsul norweski, p. Lars Usterud Svendsen, otrzymał zawiadomienie o udzieleniu mu exequatur przez Pana Prezydenta R. P. na obszar miasta Gdyni i powiatu morskiego.

KALISZ

DOMY DLA BEZROBOTNYCH

(k) Zarząd m. Kalisza, wystosował memoriał do Ministerstwa Opieki Społecznej, w którym scharakteryzował niedolę mieszkańców baraków, prosząc równocześnie o pomoc finansową na rozpoczęcie jeszcze w tym roku budowy nowych domów.

Min. Opieki Społecznej przyrzekło pomyślnie tę sprawę załatwić.

PROKURATOR APELUJE

(k) Przeciwko niektórym z 27 oskarżonych o uprawianie nierządu z nieletnimi dziewczynkami, prokurator wniósł apelację. Sensacyjna rozprawa obyczajowa ponownie rozpatrywana będzie przed Sądem Apelacyjnym w Poznaniu.

KRAKÓW

GOŚCIE AMERYKAŃSCY

Przybyli do Krakowa ambasador Stanów Zjednoczonych w Warszawie p. Biddle w towarzystwie senatora mr. Guffey'a ze stanu Pensylwania.

TRAGICZNA ŚMIERĆ ROBOTNIKÓW

W fabryce „Solvay" w Borku Fałęckim pod Krakowem podczas napełniania węgiem wielkich pieców fabrycznych robotnicy Brożek i Gawor, przysypani zostali nagle zwałami rozgrzanego miału węglowego.

Wszczęta natychmiast akcja ratunkowa doprowadziła do wydobycia Michała Brożka, który jednak odniósł tak poważne obrażenia, że wkrótce zmarł. Drugi robotnik, nie został jeszcze wydobyty.

LUBLIN

ORGANIZACJA GIEŁDY MIĘSNEJ

(w) Do Lublina przybyło prezydium nowoorganizowanej Giełdy Mięsnej z Łodzi z prezesem p. Wilskim, komisarzem giełdy p. inż. Głogowskim i dyrektorem Kellerem. Łącznie z wymienionymi przybyli do Lublina przedstawiciele Ministerstwa Przemysłu i Handlu. Celem ich przyjazdu była chęć zapoznania się z działalnością i organizacją Lubelskiej Giełdy Mięsnej.

RADOMSKO

ENTUZJASTYCZNE POWITANIE WOJSKA

Radomsko entuzjastycznie witało powracające z manewrów wojsko. Miasto przybrało odświętny wygląd, portretami dostojników Państwa.

O godz. 9-ej zaczęły maszerować konne szeregi żołnierzy, którym ludność zgotowała owacyjne powitanie. (s)

POŻAR

We wsi Wrzywanice, pow. radomszczańskiego pożar zniszczył dwa budynki gospodarskie wartości 2.500 złotych. (s)

TAJEMNICZE ZWŁOKI NA TORZE KOLEJOWYM

Na szlaku kolejowym Radomsko—Kamieńsk służba kolejowa znalazła zwłoki nieznanego mężczyzny. (s.)

ZATRUCIE GAZEM

(k) Zajęty przy pracy kanalizacyjnej na placu Kilińskiego niej. Kazimierz Zarzecki został zatruty gazem świetlnym. W stanie groźnym przewieziono go do szpitala.

POD PRĘGIERZ

(k) Właściciel firmy samochodowej w Ostrowie Wlkp. p. Kwiatkowski powierzył przedstawicielstwo swej firmy na miasto Kalisz — żydowi.

STANISŁAWÓW

SCHWYTANIE OPRYSZKA

Policja stanisławowska schwytała niebezpiecznego oszusta i włamywacza, niejakiego Józefa Gabriela, poszukiwanego przez policję wielu miast za dokonane przestępstwa kryminalne. Przebiegłemu recydywiście udawało się długo wprowadzać w błąd organa bezpieczeństwa i dopiero szczęście opuściło go w Stanisławowie, dokąd przybył na „gościnne występy" z Łodzi. (A. S.)

HARCERSKA WYPRAWA

Dziewięciu Harcerzy należących do kół starszo - harcerskich w Stanisławowie, Rohatynie i Kałuszu, przewędrowało pieszo w ciągu dwudziestu dni Słowaczczyznę, zwiedzając Orłowo, Podoliniec, Kieżmark, Św. Mikulasz i jaskinie Demanowskie, poczym przez Tatry przeszli na polską stronę i po zwiedzeniu Zakopanego wrócili pociągiem do Stanisławowa. Dzielnych harcerzy stanisławowskich przyjmowała nadzwyczaj życzliwie ludność słowacka i polska, która ze wzruszeniem słuchała polskich pieśni i gawęd obozowych, oraz zbudowaną była wyświadczaniem „dobrych uczynków" przez polskich harcerzy.

Z ŻYCIA ROLNICZEGO

W Stanisławowie odbyło się posiedzenie zarządu Okręgowego Towarzystwa Rolniczego, na którym szczegółowe sprawozdanie z prac zarządu i prezydium złożył prezes O. T. R. ks. Marcin Bosak z Mariampola, po którym delegat wojew. Delegatury M. T. R., stwierdził znaczny dorobek i stały postęp w pracach O. T. R., oraz nadzwyczaj skrupulatną gospodarkę, co stwierdziła również Komisja Rewizyjna. W dalszym ciągu posiedzenia omówiono program prac na najbliższą przyszłość, rozszerzenie agend O.T.R., akcję podniesienia gospodarstw członków Kółek rolniczych, oraz ustalono termin i porządek obrad Walnego Zebrania.

WYRODNY ZIĘĆ

Stanisław Kowalski strażnik kolejowy w czasie kłótni ze swą teściową Heleną Litońską uderzył ją żelazną łopatką w głowę, tak silnie, że nieprzytomna upadła na ziemię, i w stanie bardzo groźnym odwieziono ją do szpitala. (H. S.)

14-LETNIA MATKA

Sensację w Stanisławowie wywołało urodzenie żywego dziecka przez 14-letnią uczenicę Helenę G. córkę Hersza G. pośrednika handlowego zamieszkałego przy ul. Łamanej.

Z ŻYCIA HARCERSTWA

W Stanisławowie odbyło się uroczyste otwarcie nowego roku harcerskiego połączone z dwudniową odprawą hufca harcerek i harcerzy. Po mszy św. w kościele OO. Jezuitów, którą odprawił kapelan hufca harcerzy, ks. Piechucki, superior T. J. odbyła się odprawa instruktorów i drużynowych. Tematem obrad harcerskich był program pracy hufców. Na zakończenie odprawy odbyła się „gawęda obozowa", w której omówiono rolę wychowawczą i zadania jakie ma spełnić Harcerstwo na terenie województwa stanisławowskiego. (H. S.).

WILNO

KONSEKRACJA DZWONÓW

W niedzielę 19 września r. b. odbędzie się w Rukojniach uroczystość konsekracji 3 dzwonów, wagi tysiąca klg., ufundowanych do kościoła parafialnego przez miejscowych parafian. Aktu konsekracji dokona J. E. Ks. Arcybiskup - Metropolita wileński R. Jałbrzykowski. (ms)

POWITANIE WOJSKA

Dn. 15 września na rogatce koło św. Jacka odbyło się uroczyste powitanie oddziałów wojskowych powracających z manewrów. Odbył się uroczysty akt wręczenia Zarządowi miasta odznak pułkowych - pułków mających postój w Wilnie, poczym nastąpiła defilada ulicami miasta. Ludność entuzjastycznie witała powracające oddziały. (ms).

NIEWYZYSKANY URODZAJ

W r. b. sady na Wileńszczyźnie obrodziły w nadzwyczajny sposób. Drzewa poprostu się łamią pod ciężarem owoców, a ceny dochodzą do 5 gr. za klg. Jednak wiele owoców marnuje się niewyzyskanych, ponieważ miejscowe rynki są przeładowane towarem, a wywóz został całkowicie niezorganizowany. (ms)

MUZEUM W WIĘZIENIU

Pałac Słuszków na Antokolu w Wilnie, w którym obecnie mieści się więzienie wojskowe, zostanie niebawem przekazany miastu. Magistrat ma zamiar usunąć szpecące ten zabytek architektury szpetne przybudówki rosyjskie i po przywróceniu dawnej świetności postanawia założyć w nim muzeum. (ms)

POMNIK KRZYŻA

Niedaleko Mołodeczna, na trakcie prowadzącym do Wilna, rozpoczęto budowę pomnika Krzyża. Pomnik ten, projektu inżyniera architekta Hołowni z Wilna, o podstawie 6 i pół m. kw. i wysokości 13 m., będzie wykonany z żelazo-betonu. Rozpoczęcie robót pobłogosławił biskup wileński, ks. metropolita Jałbrzykowski. W budowie weźmie czynny udział m. in. wojsko. Pomnik ten ma być symbolem wiary na ziemiach północno - wschodnich.

Kronika poznańska

ODDZIAŁ „ABC" POZNAŃ: 27 GRUDNIA 2

TEATRY

TEATR POLSKI: „Wieczne pióro".

KINA

APOLLO: „Znachor"
CORSO: „Potępieniec".
GLORIA: „Dama Kameliowa".
GWIAZDA: „Sonata Księżycowa"
METROPOLIS: „Znachor".
OŚWIATOWE T. C. L.: „Ostatnie dni Pompei".
RENAISSANCE: „Szarża lekkiej kawalerii".
SŁOŃCE: „Trafalgar".
SFINKS: „Trędowata"
ŚWIT: „Cyrk na Okręcie"
TĘCZA - Łazarz: „Teodora robi karierę".
TĘCZA - Wilda: „Romeo i Julia".
WILSONA: „Matura".

PRZENIESIENIE

W środę, opuścił Poznań i udał się do Lublina przeniesiony tam na równorzędne stanowisko, dyrektor Izby Skarbowej w Poznaniu p. Stefan Sieradzki.

Obowiązki dyrektora Izby Skarbowej w Poznaniu pełni obecnie — dr. Władysław Szwedzicki.

KURS DLA RZEMIEŚLNIKÓW

Rzemieślniczy kurs ogólnokształcący, przygotowujący do egzaminu mistrzowskiego dla wszystkich zawodów rozpoczyna się 20 września r. b. o g. 20 w lokalu Instytutu Rzemieślniczo - Przemysłowego w Poznaniu, Wały Zygmunta Augusta 15 (tel. 14-41). —

ZASTRZELENIE PRZEMYTNIKA

Funkcjonariusze straży granicznej komisariatu w Sośnie natknęli się w Kątach Śląskich na granicy na 2-ch osobników, którzy przekradali się na stronę polską z terenu Rzeszy. Kiedy poczęli uciekać, straż użyła broni. Franciszek Świtalski, z Kalisza, został ciężko zraniony, drugi zaś zbiegł. Świtalski zmarł.

KAMIENICZNIK ZŁODZIEJEM

Na kradzieży polnej ujęto w tych dniach niejakiego Wojciechowskiego w Gębicach. Okazało się, że Wojciechowski jest właścicielem kamienicy.

SAM SOBIE WYMIERZYŁ SPRAWIEDLIWOŚĆ

Sprawca morderstwa popełnionego na osobie 70-letniej staruszki Cieślińskiej w Jutrosinie, 38-letni Andrzej Kowalczyk, który przebywał w więzieniu śledczym w Rawiczu, popełnił tam samobójstwo przez powieszenie się w swej celi.

Trzeci dzień procesu

O krwawe zajścia w Racławicach

Oskarżone płaczą na sali

MIECHÓW. 15. 9. W trzecim dniu rozprawy o zajścia racławickie pierwszy zeznaje komendant posterunku w Racławicach Stanisław Szniós.

Świadek przez cały czas był na kopcu pod komendą aspiranta Wąsali i zauważył Henrykę Dejworkównę, która nawoływała tłum i sprowokowała zajście. Chłopi, którzy już rozchodzili się, usłuchali wezwania Dejworkówny i wtargnęli z powrotem na kopiec, w związku z czym doszło do ostrego starcia z policją, podczas którego rzucano z tłumu kamieniami. Świadek widział jakiegoś osobnika koło kopca, który strzelał z rewolweru do konnego oddziału policji.

Tajemnicza krakowianka

W dalszym ciągu świadek zeznaje, że widział jakąś nieznaną mu krakowiankę, przemawiającą na kopcu i podburzającą tłum.

Świadek zeznaje, że słyszał taką wersję, że w mieszkaniu u Wrzeszcza odbywało się zebranie, na którym mówiono, że willa pułkownika Sławka zostanie rozniesiona.

Następny świadek Walenty Koza z plutonu konnej policji państwowej zeznaje, że w czasie rozpraszania tłumu posypały się na oddział, w którym służył, kamienie. Świadek słyszał również strzały i widział 2 osobników, strzelających z rewolwerów z tłumu do policji.

Kto strzelał do policji

Następny świadek Stanisław Bator, mieszkaniec okolicznej wioski pod Racławicami, zeznaje, że nieznany mu osobnik rozkazał mu pójść na kopiec. Po przyjściu na kopiec świadek zobaczył tego samego osobnika, przemawiającego i podburzającego tłum przeciw policji.

Świadek słyszał i widział, jak z tłumu ktoś strzelał do policji oraz jak policja dała salwę w górę. Później świadek widział jednego zabitego, leżącego na łące i rannych.

Zmiana miejsc oskarżonych

Po zeznaniach tego świadka następuje krótka przerwa, po której obrona zgłasza wniosek o zmianę miejsc oskarżonych, siedzących na sali, a odpowiadających z aresztu. Sąd przychyla się do wniosku obrony.

Kobiety podburzały

Świadek Czuchnowski Andrzej, kandydat na posterunkowego PP., zeznaje, że tłum, pomimo wezwania do rozejścia się, zachowywał się b. agresywnie i obrzucał policję kamieniami. Świadek zeznaje, że spośród rozpoznanych przez niego oskarżonych najagresywniejsi byli Józef Ziarko, Piotr Król, Zygmunt Zaprzalski oraz Bronisława Kowiorska i Dejworkówna. Po zeznaniach tego świadka obie oskarżone płaczą.

Świadek Henryk Markowski rozpoznał Józefa Marca oraz Józefa i Władysława Ziarków. Józef Ziarko nazywał policję komunistami, wzywając ją do wycofania się, oraz przewodził tłumowi.

Północna Hiszpania zrzuca czerwone jarzmo

Zwycięski marsz narodowców

w Asturii i Leonie

SALAMANKA, 15. 9. Na froncie asturyjskim, na odcinku wschodnim, wojska gen. Franco pokonały trudności, związane z terenem i wywołane złą pogodą. Nieprzyjaciel zmuszony był cofnąć się ze wszystkich pozycji, gdzie starał się zorganizować opór.

Po zajęciu łańcucha górskiego Mazuco wojska powstańcze zajęły miejscowość tejże nazwy, położoną na południe od Llanes. Zajęto również ważne strategiczne wzgórza oraz szczyty górskie na zachód od Pena Vieja, przy czym zdobyto obfity materiał wojenny.

Opór czerwonych złamany

SALAMANKA, 15. 9. Opór wojsk rządowych, jak donosi korespondent Havasa, z frontu Leon, był bardzo zaciekły. Atak wojsk powstańczych na wzgórza pomiędzy drogą Pola - Gordon a San Pedro de Los Burros rozpoczął się przedwczoraj o godz. 16-ej i trwał jeszcze w ciągu wczorajszego poranka. gdyż wojska rządowe okopały się w kilku liniach na wzgórzu Loselleros. Wczoraj wieczorem ok. godz. 19-ej, broniły się tylko dwa odosobnione stanowiska rządowe.

Zwycięski marsz narodowców

SANTADER, 15. 9. Oczyszczanie północnego odcinka prowincji Leon z wojsk rządowych postępuje szybko naprzód. Zajęte w ciągu ostatnich dni pozycje górskie przedstawiały dla wojsk narodowych największą trudność, były bowiem przez wojska rządowe zamienione na małe fortece.

Ofensywa wojsk narodowych wzdłuż gościńca wiodącego z Pola de Gordon do Oviedo postępuje powoli, albowiem rządowcy wysadzili w czasie odwrotu wszyskie mosty i uszkodzili gościniec.

Wojska narodowe zajęły w środę miejscowości Villa Simpliz położonej przy gościńcu Leon — Oviedo.

Front północny w prowincji Leon posiada teraz długości 50 km. Kolumny narodowe obsadziły ważne punkty leżące niedaleko od przełęczy górskiej Pajares, znajdującej się na granicy prowincji. Inne kolumny posunęły się na północ od Vegacerera i zajęły Valporquero i Gete.

Dalsze postępy Japończyków

Wielka bitwa pod Pekinem

300 tysięcy żołnierzy bierze udział w walce

TOKIO, 15. 9. 80-kilometrowy odcinek frontu, ciągnącego się na południowy zachód od Pekinu, był dziś rano widownią najbardziej zażartej od początku konfliktu chińsko - japońskiego — bitwy. Według doniesień z Pekinu, walki toczyły się nieprzerwanie od wczesnych godzin rannych aż do południa. W walkach wzięło udział po obu stronach blisko 300.000 żołnierzy, zgrupowanych na południe od linii kolejowej Pekin — Hankou.

PEKIN, 15. 9. Ze źródeł japońskich donoszą, że dzisiejsza wielka bitwa, która odbyła się na południowy zachód od Pekinu, uwieńczona została sukcesami armii japońskiej. Główne walki toczyły się w okolicy Cziengczuj. Japońska piechota wspomagana przez lotnictwo i artylerię rozbiła jedno ze skrzydeł wojsk nieprzyjacielskich.. Koncentrujące się w tej okolicy oddziały chińskie rzuciły się do ucieczki na widok atakujących czołgów japońskich.

Dalsze walki miały miejsce pod Kuan, oddalone o 50 klm. na południe od Pekinu. W wyniku bitwy zmotoryzowane oddziały japońskie wkroczyły do miasta i zdobyły miejscowości Czień-Czun-Tai, Falang - Szan i Czo-Czou.

Sforsowanie rzeki Huń

Po rozgromieniu 4 dywizji chińskich Japończycy osiągnęli linię na zachód od Kuan.

Na odcinku Kuan Japończycy przeszli rzekę Hun, której szerokość wynosi 400 metrów. Pod osłoną huraganowego ognia artylerii, skierowanego na okręty chińskie, kawaleria japońska przeprawiła się przez rzekę wpław, a jednostki zmotoryzowane wraz z piechotą przeszły na pontonach. Oddziały japońskie niezwłocznie po przejściu rzeki ruszyły naprzód, korzystając skutecznie z czołgów.

TOKIO, 15. 9. Agencja Domei donosi, że okręty wojenne japońskie zaatakowały wczoraj w pobliżu Kantonu dwa krążowniki chińskie, które zostały zatopione. Flota japońska bombardowała fort Boccatioris w pobliżu Kantonu.

Cholera w Szanghaju

SZANGHAJ, 15. 9. Władze japońskie uznały Szanghaj za strefę, objętą epidemią cholery i wydały surowe zarządzenia, celem uniemożliwienia rozszerzania się epidemii na obszary zajęte przez Japończyków. Statki przybywające z Szanghaju do Japonii przechodzą kwarantannę.

Francja zmieni stosunek do emigrantów

Chautemps oskarża cudzoziemców

o zorganizowanie zamachów bombowych

PARYŻ, 15. 9. Premier Chautemps, zapytany przez dziennikarzy na temat zamachów na ulicach Presbourg i Boissiere oświadczył, że rząd nie może zadowolnić się, zwykłym przeprowadzeniem dochodzenia i ukaraniem winnych.

Wśród milionów cudzoziemców, którzy znaleźli przytułek we Francji, znajdują się ludzie jak najbardziej czcigodni, którym Francja rada jest dać możność ponownego stworzenia ogniska domowego. Jest jednakże wielu innych, a są oni niestety bardzo liczni, którzy na terytorium francuskim oddają się działalności politycznej, przy czym postępowanie ich pozostawia wiele do życzenia.

Od pewnego czasu Francja była widownią aktów gwałtu, w pociągach i na lotniskach podkładano bomby, liczni cudzoziemcy stali się ofiarą zbrodni, przy czym sprawcy tych przestępstw pozostawali niewykryci. Jest więc koniecznym dokonanie zmiany naszej polityki, w stosunku do niepożądanych cudzoziemców.

Minister spraw wewnętrznych, wystąpi z inicjatywą nowego ustawodawstwa, które będzie miało przede wszystkim na celu rozciągnięcie ściślejszej kontroli nad cudzoziemcami.

Rząd jest zdecydowany stworzyć nowy statut prawny dla cudzoziemców, zapewniający jak najpoważniejsze gwarancje tym, którzy na to zasługują, a występujący z całą surowością przeciwko cudzoziemcom, nadużywającym naszej gościnności. Została stworzona specjalna komisja prawników, która zajmie się tą sprawą.

TULUZA, 15. 9. Włoski emigrant Taburini poszukiwany w związku z paryskimi zamachami bombowymi został we środę zaaresztowany w pobliżu Tuluzy.

Terror i prześladowanie

mniejszości polskiej w Niemczech

BERLIN, 15. 9. Pracownik walcowni w Dortmundzie Tomasz Hejducki z powodu swego pochodzenia polskiego spotkał się z zarzutami majstra i inżyniera. Wreszcie wezwany został do szefa walcowni, który oświadczył, że nie może się pogodzić z tym, że Hejducki posyła swego syna do gimnazjum polskiego w Bytomiu i daje mu 8 dni do namysłu, aby syna z gimnazjum wycofał. Związek Polaków zwrócił się z interwencją do władz.

W bibliotece polskiej w Altennessen trzej urzędnicy tajnej policji dokonali rewizji. Skonfiskowano dziesięć egzemplarzy „Śpiewnika Polskiego".

Polska ambasada w Tokio

Japońska ambasada w Warszawie

Sprawa podniesienia poselstwa polskiego w Tokio i japońskiego w Warszawie do rangi ambasad została przesądzona już blisko rok temu, bez ustalenia jednak ostatecznego terminu.

Obecnie prasa zagraniczna podaje informacje, iż ambasady mają być powołane do życia 1-go października.

Wiadomości powyższe są przedwczesne, gdyż żadna data nie została wyznaczona, ale można przypuszczać, iż podniesienie poselstw do rangi ambasad nastąpi w roku obecnym.

Decyzja powyższa nie posiada znaczenia politycznego, lecz przede wszystkim protokólarne. Polska posiada ambasady we wszystkich mocarstwach, jedynie dotychczas w Japonii istniało poselstwo.

Dowiadujemy się, że rząd japoński w budżecie na rok bieżący przewidział już pozycje na ambasadę w Warszawie.

Zagadkowa dymisja

Usunięcie starosty Skórewicza

wbrew woli całej ludności

Do Warszawy przybyła delegacja ludności chrześcijańskiej powiatu Koszyrskiego woj. brzeskiego, z przeorem miejscowego klasztoru oo. Pijarów na czele. Delegacja, która przywiozła z sobą adres ludności, opatrzony kilku tysiącami podpisów, stara się o audiencję u premiera Sławoj-Składkowskiego, zamierzając prosić o pozostawienie w Kamieńcu Koszyrskim dotychczasowego starosty Ludomira Skórewicza.

Starosta Skórewicz został niedawno przeniesiony w stan nieczynny wraz z kilkunastu innymi starostami, którzy otrzymali zwolnienie z zajmowanych stanowisk po głośnym strajku chłopskim. Charakterystyczne jest, że w powiecie koszyrskim nie było zajść. Natomiast w Kamieńcu Koszyrskim mówi się głośno, iż starosta nie cieszył się względami miejscowych żydów. Znamienne jest, że o pozostawienie starosty prosi wyłącznie ludność chrześcijańska. Przyjęcie przewodnictwa delegacji przez przeora oo. Pijarów i przez prezesa Tow. Org. Kółek Rolniczych świadczy, że całe społeczeństwo polskie domaga się powrotu starosty.

Polski kontroler nieinterwencyjny

zmieciony przez burzę do morza

LONDYN, 15. 9. Urząd nieinterwencyjny w Londynie powiadomił ambasadę R. P. o tragicznym wypadku, jaki miał miejsce na statku niemieckim „Girgenti".

W czasie burzy, jaka szalała na Atlantyku w ubiegłą sobotę po południu, obserwator kontroli nieinterwencyjnej Polak, Aleksander Lipiński, odbywający na tym statku podróż powrotną z Hiszpanii do portu kontroli nieinterwencyjnej, gdzie był stacjonowany, został zmieciony przez silną falę do morza i zatonął. Wszelkie poszukiwania były bezowocne.

Żyd przemytnik i oszust

schronił się przed sprawiedliwością w Niemczech

KATOWICE, 15. 9. Okręgowy Inspektorat Ochrony Skarbowej w Katowicach prowadzi obecnie energiczne dochodzenie w skandalicznej aferze dewizowo - podatkowej, której bohaterem jest niejaki Ewald Karmeiński, żyd z Bytomia.

Karmeiński, uchodzący za króla przemytników, poszukiwany przez władze polskie za nadużycia i oszustwa założył sobie w Lublińcu biuro sprzedaży jagód, które eksportował na wielką skalę do Niemiec. Przy tej sposobności Karmeiński, którego specjalnością był zawsze przemyt z Niemiec do Polski (dlatego też władze niemieckie nie czyniły mu żadnych przeszkód) zorganizował wymyt walut z Polski do Niemiec.

Na przestrzeni krótkiego czasu Karmeiński zdołał wywieźć z Polski w nielegalny sposób około 200.000 zł., narażając Skarb Państwa na poważne straty.

Kiedy władze skarbowe wpadły na trop afery, Karmeińskiego już nie było; zdążył na czas schronić się w Bytomiu. Pozostały jednak jego księgi handlowe, które dadzą władzom dużo materiału obciążającego Karmeińskiego.

Grecki Bank Narodowy

okradziony przez własnego kasjera

ATENY, 15. 9. Wyniki śledztwa w sprawie włamania do Banku Narodowego Grecji i kradzieży 18 mil. drachm są sensacyjne.

Olbrzymia kradzież dokonana została przez głównego kasjera banku Gatosa i lekarza Dulgerahisa, oraz właściciela kabaretu Semizosa. Gatos jest osobistością bardzo znaną w Atenach, był dwukrotnie posłem, sprawował także urząd prefekta.

Żółte ławki dla żydów

BERLIN, 15. 9. W szeregu dzielnic Berlina na placach publicznych i parkach ustawiono ostatnio ławki, pomalowane na żółto i opatrzone napisem, iż służą one publiczności żydowskiej. Wczoraj ławki takie ukazały się w centrum Berlina na Kurfürstendamm.

Co z płk. Grzędzińskim?

Dowiadujemy się, że płk. Grzędziński nie objął wyznaczonej mu pierwotnie placówki w Przemyślu. Mówi się, iż w niedługim czasie płk. Grzędziński przejdzie na emeryturę.

Janusz Jędrzejewicz prezesem Klubu Demokr.?

Dowiadujemy się, iż w kołach lewicy sanacyjnej istnieje projekt wysunięcia b. premiera Jędrzejewicza na stanowisko prezesa „Klubu Demokratycznego". Podobno p. Jędrzejewicz przyjął prezesurę.

PAMIĘTAJ O BEZROBOTNYCH NARODOWCACH

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 121. Telefony 666-62 (sekretariat) 666-99 (ogólny). Oddział miejski „ABC" Al. Jerozolimskie 3 a. Tel. 88.888 przyjmuje interesantów codziennie w godzinach 16.30—19.30
ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Tel. 309-33 Kantor prenumeraty Al. Jerozolimska 3 a I piętro. Tel. 8-18-33. Zarząd i Dział Ogłoszeń: Al. Jerozolimska 3 a, tel. 727-33. Konto P. K. O. 23400 Skrzynka Pocztowa 745. Adres telegraficzny — ABC Warszawa.
PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź, Piotrkowska 103. Tel. 111-44. Biuro czynne w godz. 10—13 i 15—18. Poznań 27 Grudnia 2, Włocławek, Cyganki 34, tel. 135.
PRENUMERATA: miejscowa (z odnoszeniem do domu) i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie; wydanie B wraz z dziełami Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie. Za granicą zł. 4.00. Wyd. B (z premią książkową) zł. 5.50. W Austrii, Czechosłowacji, W. M. Gdańsku i na Węgrzech cena prenumeraty jak w kraju.

Ceny ogłoszeń: za miejsce wysokości 1 milimetra przez szerokość jednej szpalty (na wszystkich stronach po 8 szpalt): na 1-ej stronie — 1 zł w tekście (wśród artykułów) 70 gr., w reklamach (wśród ogłoszeń) — 50 gr. na ostatniej stronie — 70 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Komunikaty i wyjaśnienia — 1.50 zł., opisy specjalne — 3 zł., lekarskie 50 gr. Nekrologi po 80 gr. Drobne po 20 gr za wyraz, duże litery w ogłoszeniach „drobnych" liczy się za oddzielne wyrazy, tłusty druk — podwójnie. Notatki reklamowe oznacza się cyfrą (N), a komunikaty i wyjaśnienia cyfrą (K.). Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada.
Dział ogłoszeń: Aleja Jerozolimska 3 a — biuro czynne od godz. 9 rano do 6 wiecz. Tel. 72733.
Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC" Sp. z ogr. odp.

Redaktor naczelny dr. Wojciech Zaleski — Druk. Literacka S. z o. o. Warszawa, Al. Jerozolimskie 121 — Redaktor odpowiedzialny: Kazimierz Bobiński